



***Odpowiedzialność dyscyplinarna
w sporcie
– aktualne problemy prawne***

*pod redakcją
Michała Leciaka*



Zapraszamy do naszej księgarni internetowej
www.tnoik.com.pl



prawolubni

Książka, która nabyłeś, jest dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, abyś przestrzegał praw, jakie im przysługują. Jej zawartość możesz udostępnić nieodpłatnie osobom bliskim lub osobom zwanym. Ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz jej fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A kopiując jej część, rób to jedynie na użytek osobisty.

SZANUJMY CUDZĄ WŁASNOŚĆ I PRAWO!

Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie - aktualne problemy prawne

pod redakcją

Michała Leciała





Recenzent

Dr hab. Marek Kolański

profesor UMK

ISBN 978-83-7285-788-0

Printed in Poland

Toruń

Wydanie 1

Druk zakończono w 2016 r.

Artykuł przeznaczony do druku

Projekt okładki

Lukasz Dziubiński

Siedziba KAOZKA dnp - Piotr Kucharski

tel. kom. 602 303 814

e-mail: kucharski@kczp.com.pl

Wszystkie prawa zastrzeżone. Żaden części nie może być powielany ani rozpowszechniany za pomocą żadnych technik, w tym elektronicznych, mechanicznych, fotograficznych, drukarskich, itp. bez zgody wydawcy. Wszelkie prawa zastrzeżone i chronione.

Spis treści

Wstęp (Michał Leciak)	7
Michał Leciak	
(Charakter prawny odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie – uwagi w świetle nowelizacji ustawy o sporcie)	11
Hubert Radzio	
Stwierdzenie jako uniwersalna zasada odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie	25
Agnieszka Węglarz	
Wpływ ustawodawcy na kreowanie modelu odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie	69
Marek Dąbrowski	
Odpowiedzialność dyscyplinarna podmiotów funkcjonujących w sporcie w oparciu o wybrane orzecznictwo CAS	83
Michał Kozłowski	
Praktyczne aspekty postępowania dyscyplinarnego na przykładzie funkcjonowania organów dyscyplinarnych Polskiego Związku Koszykówki	101
Michał Puchacz	
Odpowiedzialność dyscyplinarna za stosowanie dopingu w sporcie	111
Weronika Lit	
Odpowiedzialność dyscyplinarna sportowca za odmowę gry w reprezentacji narodowej	121

Wojciech Kiełbasiński, Bartłomiej Rosiak

Problemy odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej z tytułu uczestnictwa w zakładach wzajemnych	135
---	-----

Dawid Wiktorowski

Odpowiedzialność dyscyplinarna sportowców za zachowania skądiane wobec kibiców (głównie z perspektywy przepisów dyscyplinarnych PZPS i FIVB)	145
--	-----

Konstancja Porczkowska

Odpowiedzialność dyscyplinarna w przepisach Polskiego Związku Jockeyckiego	157
--	-----

*Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie
- aktualne problemy prawne*

pod redakcją
Michała Lecioka

Wstęp

Nie powinno współcześnie budzić wątpliwości, że katalog problemów związanych z obszarem dość specyficznego reżimu odpowiedzialności prawnej, jaką stanowi odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie, jest niezwykle szeroki. Prócz bowiem kwestii natury ogólnej, aczkolwiek niejednokrotnie fundamentalnych zarazem dla tej tematyki, jak choćby charakter normatywny odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie czy zasady tej odpowiedzialności, wskazać można na szereg problemów o charakterze szczegółowym, przykładowo dotyczących regulacji dyscyplinarnych konkretnych związków sportowych i sposobu ich egzekwowania w praktyce. Refleksja naukowa zarówno co do jednego jak i drugiego została podjęta na gruncie krajowym stosunkowo niedawno. Biorąc natomiast pod uwagę nie tylko bogatą perspektywę prawnoporównawczą, a przy tym również obszernych rozmiarów piśmiennictwa co do tej tematyki w wielu innych krajach, ale przede wszystkim fakt znaczącej jej doniosłości praktycznej, bez wątpienia domaga się ona słusznego pogłębionej analizy. Doniosłość ta wynika między innymi z tego, że wyznaczanie odpowiedzialności dyscyplinarnej we współczesnym sporcie stanowi zjawisko niezwykle powszechne. Oczywiście wiązać należy to z faktem wzrastającej popularności sportu w społeczeństwie, co znajduje odzwierciedlenie zarówno w poszerzaniu kręgu osób czynnie go uprawiających, jak i tych zainteresowanych nim z innych powodów. W szczególności profesjonalnemu uprawianiu sportu towarzyszą natomiast nieodłącznie zachowania wymagające niejednokrotnie surowej reakcji prawnej. Mowa choćby o dopingu czy hazardzie w sporcie. W konsekwencji nie powinno być wątpliwości co do potrzeby tworzenia i egzekwowania tego rodzaju odpowiedzialności w praktyce. Powiązane z nią instrumenty stanowić bowiem mogą niezwykle skuteczne środki służące przestrzeganiu zarówno regulacji prawa powszechnego, jak i przepisów

statutów czy regulaminów określonych federacji sportowych. Sankcje dyscyplinarne mają jednak zarazem charakter niejednokrotnie istotnie doktryny, naruszając sferę praw i wolności obywatelskich, co zmuszać musi do refleksji nad charakterem prawnym odpowiedzialności dyscyplinarnej, trybem tworzenia określonych regulacji w tym zakresie i sposobem ich stosowania w praktyce. W szczególności dylematy tego typu sprowadzają się do pytań o zakres ingerencji państwa w obszar karania dyscyplinarnego w sporcie. Są one o tyle zasadne, o ile zauważy się, że stosowaniu czasami dalece dolegliwych środków odpowiedzialności dyscyplinarnej nie towarzyszą niezbędne jak się wydaje instrumenty o charakterze gwarancyjnym, charakterystyczne przede wszystkim dla procesu karnego.

Miedzy innymi powyższe względy decydują, że problematyka odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie domaga się wciąż szerszej analizy naukowej. Jeśli do tego dodać, że stała się ona niedawno przedmiotem nowelizacji ustawy o sporcie¹, zakładającej powołanie odrębnego rozdziału tej ustawy, poświęconego odpowiedzialności dyscyplinarnej i rozstrzygnięciu sporów w sporcie, a także wskazać na liczne ostatnio kazusy o precedensowym charakterze dla orzecznictwa w sprawach sportowych, jak choćby sprawa niemieckiej tżwiarki Claudii Pechstein, to nie ma wątpliwości, że podjęta w tym opracowaniu tematyka ma zarazem charakter istotnie aktualny. Sugeruje to zresztą tytuł niniejszej monografii. Do aktualnych problemów prawnych odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie odnoszą się też tym samym konkretne opracowania w niej zawarte. Poszczególne Autorzy rozważają wszakże zagadnienia natury ogólnej, tj. omawiają charakter prawny odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie, zasady tego postępowania (w szczególności *strict liability*) oraz rozważają kwestie wpływu decyzji ustawodawcy na kształtowanie modelu odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie. Interesującej analizie poddano następnie problem odpowiedzialności dyscyplinarnej „podmiotów sportowych” w oparciu o wybrane orzecznictwo Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu w Lozanie (CAS) oraz zaprezentowano praktyczne aspekty postępowania dyscyplinarnego na przykładzie funkcjonowania organów dyscyplinarnych Polskiego Związku Koszykówki. Z kolei w ramach zagadnień szczegółowych odnieść dalej można opracowania dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej za stosowanie dopingu w sporcie, odpowiedzialności dyscyplinarnej sportowca za odmowę gry w reprezentacji narodowej, odpowiedzialności

dyscyplinarnej z tytułu uczestnictwa w zakładach wzajemnych, odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodników za zachowania skierowane wobec kibiców oraz przepisów dyscyplinarnych Polskiego Związku Jeździeckiego.

Rozważania zawarte w niniejszej monografii są efektem przedsięwzięć naukowych realizowanych przez członków Kola Naukowego Prawa Sportowego „Lex Sportiva”, działającego na Wydziale Prawa i Administracji UMK w Toruniu, które koncentrują na problematyce prawa sportowego, w tym zagadnieniach odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie.

Michał Leciak

¹ Ustawa z dnia 23 lipca 2015 r. o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy o podatkach dochodowych od osób fizycznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1431).

Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie
- aktualne problemy prawne

pod redakcją
Michała Lecioka

Mgr Hubert Radke

UMK w Toruniu

**"Strict liability" jako uniwersalna zasada
odpowiedzialności dyscyplinarnej
w sporcie**

Odpowiedzialność dyscyplinarna stanowi bez wątpienia jeden z elementów i jednocześnie najbardziej charakterystycznych elementów współczesnego sportu. Jak zauważyła R. van Kleei: „Oczywiste wydaje się, iż zarządzanie danym sportem, obok tego czy na poziomie klubowym, krajowym czy też międzynarodowym, nie byłoby możliwe bez reguł i możliwości ich egzekwowania przy pomocy sankcji dyscyplinarnych”¹. Z kolei A. Szware stwierdza: „Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie jest w praktyce zjawiskiem bardzo doniosłym. Egzekwuje się ją bardzo często. Z uwagi na powszechność i popularność sportu karanie w tym trybie wzbudza powszechne zainteresowanie i wywołuje często duży rezonans. Bywa tak zwłaszcza z uwagi na spektakularne zdarzenia, za które wymierzane są sankcje dyscyplinarne lub nierzadko także na szczególną dokładność wymierzanych sankcji. Nierzadko także z uwagi na kontrowersyjność rozstrzygnięć dyscyplinarnych”². Odpowiedzialność

¹ R. van Kleei, *The legal status of disciplinary regulations in sport*, *International Sports Law Journal* 2013, Nr 1, s. 31.

² A. Szware, *Karany*, *Charakter odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie*, [w:] A. Szware (red.), *Przegląd i prawo karne. Księga pamiątkowa w okazy 60-lecia urodzin Profesora Krzysztofa Bieleckiego*, Poznań 1999, s. 202.

dyscyplinarna w sporcie związana jest z koniecznością egzekwowania zasad i reguł obowiązujących w ramach organizacji sportowych, zapewnienia w ten sposób esencjonalnych dla współzawodnictwa sportowego uczciwości i równości szans, zagwarantowania, iż funkcje sportu będą mogły być prawidłowo realizowane zarówno w ramach społeczności sportowej, jak i w odniesieniu do społeczeństwa w ogóle. W związku z tym podlegają jej wszyscy zaangażowani w sportowe współzawodnictwo – zarówno jednostki, jak i zbiorowości, pojedyncze osoby, jak i instytucje; sportowcy i ich otoczenie, jak i kluby sportowe³. Waga odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie sprawia, że analizy jej natury prawnej, w dalszej kolejności zaś wynikających z tej natury zasad, w oparciu o które odpowiedzialność ta jest realizowana⁴.

*Odpowiedzialność dyscyplinarna
o prawo sportowe*

Prawidłowa analiza problematyki odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie nie wydaje się możliwa bez przybliżenia złożonych uwarunkowań normatywnych współczesnego sportu. Jak zauważyła B. Rischka-Słowik, odchodzące we współczesnym sporcie zjawiska komercjalizacji, profesjonalizacji, instytucjonalizacji czy wreszcie globalizacji sprawiły, że sport stał się obszarem życia intensywnie regulowanym przez szereg unormowań tworzących zarysowo przez prawodawców rządowych, jak i pozarządowych, na poziomie lokalnym, krajowym, regionalnym, międzynarodowym i globalnym⁵. W otoczeniu wszystkich powyższych regulacji uformowana została nowa dziedzina prawa, która wśród zajmujących się problemami sportu prawników zyskała miano prawa sportowego⁶. Odpowiedzialność dyscyplinarną w sporcie należy

¹ A. Włoch, *Odpowiedzialność osób naturalnych reguły sportowe i ich prawne w świetle*
UEFA Euro 2012, Warszawa 2012, s. 153.

* Konsekwencją określenia charakteru prawnego danego rodzaju odpowiedzialności jest stosowanie określonych zasad rządzących tą odpowiedzialnością, nie zaś odwrotnie. Zob. A. Bogabczył, *Z problematyki relacji pomiędzy odpowiedzialnością dyscyplinarną a odpowiedzialnością karną*, *Pracowno i Prawo* 2004, Nr 9, s. 24–25; A. Rawiec, *Karzo*..., s. 291.

¹ B. Mucha-Szostek, *Konstytucja sportu w linii Europejskiej*, Warszawa 2014, s. 111.

W. Kienlefeldt præsenterer spektroskopiske undersøgelser af de første postkrySTALLINISKE

galezi graso, a delatului alburu(brown) praz distribuytaze kompletu(galezi praz)
Zob. M. deloft. T. Koz. M. Demetriu. Spets. Lav. Orlund 1999, s. 1-3. I. Monowicki. Wrocl.

traktować jako jedną z jego instytucji i oceniać w perspektywie uwarunkowań politycznych i społecznych, a nie wyłącznie prawnie rządzących.

miejscowej) rzecz ujmując prawo sportowe stanowi system normalywny kształtujący sprawę sportu. Z jednej strony kształtowany jest on przez normy budujące od prawodawców publicznych (państwo, organizacje międzynarodowe, Unia Europejska), z drugiej przez unormowania wywodzące się od prawników prywatnych (organizacje sportowe tworzące Ruch Olimpijski oraz federacji i CAS⁹). W powyższym kontekście niejednokrotnie mówi się o prawie sportowym powszechnym i autonomicznym prawie sportowym⁸. Prawo sportowe składa się z różnego rodzaju norm – obejmuje zasady (ogólne zasady prawa, jak i zasady o ściśle sportowym charakterze), reguły (normy o wiążącym charakterze), inicjatywy polityczne w formie *soft law* (normy o charakterze niewiążącym), prawo tworzone przez sędziów i arbitrów, znane jako *judge made law* (w szczególności chodzi o sędziów TSLR¹⁰ oraz arbitrów CAS), a nawet zwyczaj¹¹. Jak zauważył L. Halgreen, cechą charakterystyczną prawa sportowego pozostaje to, iż stanowi niezwykle złożony system norm, który czerpiący z wielu źródeł prawa, korzystający z różnorodnych metod prawotwórczych, posługujący się konstrukcjami prawnymi wywodzącymi się z różnych obszarów prawa¹².

Wojciechowski, *Prace* 2006, s. 90; S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2008, s. 117.

Realizacja Agencji Antydopingowa stanowiła fundację prawną prywatnego z siedzibą po-
łożoną w Montrealu w prowincji Quebec w Kanadzie.
Strona: www.wada-ama.org

Wszystkie artykuły należy do pisma Sportu stanowiczy spól autorzyowy prawa szwajcarskie i publikacja w Internecie, w Szwajcarski, Zol, wcielil www.las-cas.org.

Przytłaczam do rąk i naciśnięcie Showik, op. cit., s. 91; L. Morawski, Główne problemy współczesnej filozofii, Warszawa 2005, s. 31, 249.

Wykonawcą sprawozdaniowości Unii Europejskiej z siedzibą w Luksemburgu. Zob. więcej c.d.

[illegible]

1. Hultgren, European sports have a comparative analysis of the European and American

Kluczem dla zrozumienia istoty prawa sportowego wydaje się koncepcja pluralizmu prawnego³³. Z jednej strony umożliwia ona ujmowanie autonomicznych unormowań sportu w kategoriach niezależnego porządku prawnego. Z drugiej zaś pozwala postrzegać relacje zachodzące pomiędzy autonomicznymi unormowaniami sportowymi oraz prawem tworzoną przez państwo raczej w kontekście wzajemnych interakcji aniżeli ściślego hierarchicznego podporządkowania³⁴. Inaczej rzecz ujmując, wchodzące w skład prawa sportowego normy, z jednej strony pochodzące od prawodawców sportowych, z drugiej zaś od prawodawców publicznych, mogą na siebie wzajemnie oddziaływać, uzupełniać się, pokrywać się, a nawet pozostawać w konflikcie³⁵. W efekcie wzajemne zależności pomiędzy tak ujętymi porządkami prawnymi lepiej wyraża schemat pięciu kół olimpijskich niż rysunek jednolitej hierarchicznej zróżnicowanej piramidy norm³⁶. Jednocześnie podkreślenia wymaga, iż niezależność instytucji sportowych, jako uzyskujących podmiotowość prawną w oparciu o prawo państwa, na którego terytorium funkcjonują³⁷, posiada charakter względny. Autonomiczne unormowania sportu wymagają tym samym uwzględnienia w perspektywie obowiązującego wszystkich porządku prawnego, wyznaczającego im pewne nieprzekraczalne granice³⁸.

Na prawo sportowe należy także patrzeć poprzez pryzmat specyfiki sportu – związanej zarówno z osobliwościami współzawodnictwa sportowego (potrzeba zapewnienia niepewności dotyczącej wyniku i równowagi konkurencyjnej pomiędzy rywalizującymi), jak i struktury organizacyjnej sportu (autonomia i mogół organizacji sportowych) – sprawiającej, że problemy prawne powstające

³³ Zob. H. Radke, *Prawo międzynarodowych organizacji sportowych a prawo krajowe*, [w:] *Przebiegi prawny. Tradycja, transformacje, wyzwania*, D. Bunkowski, K. Dobrzeński (red.), Toruń 2009, s. 371.

³⁴ Zob. H. Radke, *Opinia...*, s. 8; S. Gardiner i in., op. cit., s. 85; H. Radke, *Prawo...*, s. 371.

³⁵ H. Radke-Słowik, op. cit., s. 106.

³⁶ T. Chaturin, P. Stawicki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2014, s. 161.

³⁷ W kwestii podmiotowości MKOl na bazie prawa międzynarodowego publicznego zob. D. Eisinger, *The Legal Status of the International Olympic Committee*, Pace International Law Review 1992, Nr 1, s. 97 i n.

³⁸ Pojęciem autonomicznego prawa sportowego można posługiwać się w kontekście pojęć minimalnej i maksymalnej autonomii sportu, przy czym granica maksymalnej autonomii sportu będzie przekroczona w sytuacji, w której związek sportowy narzuca ogólne zasady porządku prawnego i linie prawa jednostki, zaś granica minimalnej autonomii zostanie złamana, gdy zagroźona zostanie organizacyjna funkcjonalność związków sportowych, czyli ich niezależność, demokratyczny charakter i prawo do stanowienia własnych norm. Zob. M. Kędziorek, *Autonomia organizacji sportowych w świetle prawa publicznego i Unii Europejskiej*, Sport Wyczyny 2007, Nr 1-3, s. 10-12.

w obszarze sportu rozwiązywane są w unikalny sposób, co też doprowadzić ma do efektów odmiennych aniżeli w innych obszarach ludzkiej aktywności³⁹. Właśnie ostatnie ze stwierdzeń wydaje się niezwykle istotne w odniesieniu do odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie, która stanowić instytucję prawną sportowego, jak się okaże, ponoszona jest w oparciu o specyficzną zasadę.

Odpowiedzialność dyscyplinarna

a „lex sportiva”

Niezwykle istotną cechą porządku normatywnego w obszarze sportu pozostaje to, iż w praktyce najważniejszą rolę odgrywają w nim unormowania stanowiące w ramach systemu instytucjonalnego określanego mianem Ruchu Olimpijskiego, tworzonego przez organizacje sportowe różnego szczebla – począwszy od klubów sportowych, poprzez lokalne, krajowe (w tym polskie związki sportowe – PZS) i regionalne (kontynentalne) związki sportowe, narodowe komitety olimpijskie (w tym Polski Komitet Olimpijski – PKOl), kończąc na międzynarodowych federacjach sportowych (MFS) i Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim (MKOl)⁴⁰. Elementem charakterystycznym struktury organizacyjnej sportu pozostaje tzw. zasada jednolitości (nem. *Ein-Platz-Prinzip*) oznaczająca, iż w danej dyscyplinie sportu, zarówno na szczeblu krajowym, jak i światowym, funkcjonuje jedna organizacja – instytucje sportowe są więc monopolistami w swojej dziedzinie. Najważniejszymi prawodawcami w obszarze sportu pozostają MKOl i MFS, o których można powiedzieć, iż nie tylko żadne poważne wydarzenie sportowe o zasięgu światowym nie może odbywać się poza sferą ich kompetencji, ale także, poza nielicznymi wyjątkami, działalność sportowa prowadzona na szczeblu krajowym podlega w pełni ich właściwości. Zaznaczyć należy przy tym, iż w kwestiach związanych z dopingiem fundamentalną rolę prawodawczą spełnia WADA, której podstawowy instrument normatywny w postaci Światowego Kodeksu Antydopingowego (WADC) harmonizuje przepisy dopingowe, ustanawia w kwestii zwalczania dopingu jednolite zasady oraz reguły obowiązujące we wszystkich dyscyplinach i na wszystkich poziomach organizacyjnych

³⁹ Zob. M. Bechoff i in., *Sports Law*, Oxford 1999, s. 1-3; R. Siekmann, *What is Sports Law? A Reassessment of Content and Terminology*, [w:] R. Siekmann (red.), *Lex sportiva: What is Sports Law?*, Haga 2012, s. 304.

⁴⁰ W. Capiet, *Unions et sports professionnels*, *Commentaire*, Warszawa 2006, s. 45; H. Radke-Słowik, op. cit., s. 107.

sportu²¹. Aktywność sportowa rozwinęła się więc od formy w znacznej mierze zlokalizowanej i nieszkodliwej do pozycji, w której rywalizacja w większej dyscyplinie sportu prowadzona jest ponad granicami państw w oparciu o zbiór uniwersalnych zasad i reguli ustanawianych przez instytucje dążące do wpływania na sport, gdziekolwiek jest on rozgrywany²². W rezultacie w obszarze sportu popularność zyskuje twierdzenie o istnieniu hierarchicznie uporządkowanego systemu norm o ponadpaństwowym zasięgu, przejawiającego cechy globalnego systemu prawnego (ang. *global law without a state*)²³. Na straży tego systemu prawnego ma stać CAS, który zyskał miano „sądu najwyższego światowego sportu”²⁴. Stanowiąc niezależny sąd arbitrażowy²⁵ utworzony w celu zdecentralizowanego rozstrzygnięcia sporów w obszarze sportowych aren, zapewnić ma Ruchowi Olimpijskiemu i tworzonemu w jego ramach unormowaniem należyta niezależność od jurysdykcji państwowych²⁶.

Interesujące pozostaje, iż właśnie w odniesieniu do działalności orzecznictwa CAS ukuło zostało pojęcie *lex sportiva*, powszechnie stosowane w odniesieniu do autonomicznego porządku normatywnego sportu²⁷. Jako kluczową w odrywaniu formuły *lex sportiva*, w efekcie także istotną w odniesieniu do prawa sportowego w ogóle, uznaje się wypowiedź arbitrów zawartą w orzeczeniu w sprawie *AEK Athens & SK Slavia Prague 1999*²⁸. „Panel jest zdania, iż wszelkie instytucje sportowe, w szczególności międzynarodowe federacje, muszą przestrzegać generalnych zasad prawa. Ze względu na transnarodową

²¹ Zob. R. Piechota, *Reguły antydopingowe w prawie międzynarodowym*, Studia Iuridica Torunensia 2010, Nr 6, s. 161; B. Rischke-Słowik, op. cit., s. 95.

²² S. Gardiner i in., op. cit., s. 171.

²³ M. Mitten, H. Opie, „Sports Law”: Implications for The Development of International Comparative, And National Law and Global Dispute Resolution, Marquette University Law School Legal Studies Research Paper Series, Research Paper No. 10-31, s. 3-5.

²⁴ L. Casini, *The making of Lex Sportiva by the Court of Arbitration for Sport*, [w:] R. Siekmann (red.), *Lex Sportiva: What is Sports Law?*, (tjg 2012, s. 154.

²⁵ W powszechnej opinii doktryny prawa sportowego CAS uzyskał taki status po reformach przeprowadzonych w związku z uwagi na Szwajcarskiego Federalnego Trybunału w sprawie Granel 1993. Aktualnie wielce prawdopodobne jest, że kolejne reformy zostaną wyznaczone w związku z wypowiedzianymi sądów niemieckich w sprawie *Pechstein 2015*. Zob. więcej: A. Dornel, *The Pechstein Case – the beginning of the end of for Court of Arbitration for Sport?*, prezentacja w Asser Institute, 12 marca 2015, www.asser.nl.

²⁶ M. Mitten, *The Court of Arbitration for Sport and its Global Jurisdiction: International Legal Pluralism in a World Without National Boundaries*, CAS Bulletin 2014, Nr 2, s. 49.

²⁷ Zob. R. Siekmann, *The Etymology of the Term Technical Lex Sportiva and Lex Ludica: Where Do They Come From?*, International Sports Law Journal 2011, Nr 3-4, s. 153-154.

²⁸ CAS 1998/200.

naturę rywalizacji sportowej, efekty postępowania i akty międzynarodowych federacji są odczuwalne w społeczności sportowej w różnych krajach. Dlatego też, materialne i proceduralne normy respektowane przez międzynarodowe federacje nie mogą zostać sprowadzane wyłącznie do ich własnych statutów i regulacji oraz do prawa państwa, w oparciu o które federacja uzyskała osobowość prawną lub państwa, gdzie znajduje się jej siedziba. Prawo sportowe zostało rozwinęte i skonsolidowane przez lata, w szczególności poprzez arbitrażowy sposób rozwiązywania sporów, zestaw niespisanych prawnych zasad – rodzaj *lex mercatoria* dla sportu albo, innymi słowy, *lex sportiva* – do których narodowe i międzynarodowe federacje sportowe muszą się dostosować, bez względu na obecność takich zasad w ich własnych statutach i regulacjach lub w jakimkolwiek znajdującym zastosowanie prawie narodowym, zakładając, że nie wchodzi one w konflikt z postanowieniami odnoszącymi się do narodowego „porządku publicznego” znajdującymi zastosowanie w danej sprawie. Oczywiście zasady prawa wynikające z porównawczego lub wspólnego mianownika różnych krajowych systemów prawnych, a w szczególności zakaz podejmowania arbitralnych bądź bezzasadnych norm lub środków, mogły zostać uznane za część takiego *lex sportiva*”²⁹. Esencję powyższej wypowiedzi można sprowadzić do stwierdzenia, iż prócz norm umiejscowionych w wewnętrznych regulacjach danej organizacji sportowej i norm składających się na porządek prawny państwa, w którego granicach ta organizacja funkcjonuje, działalność organizacji sportowej powinna odbywać się w świetle zasad prawa wykreowanych w ramach działalności orzecznictwa CAS. Zasady te, które L. Casini określił mianem *principia sportiva*, wypracowane zostały właśnie na potrzeby sportu, aby móc oddawać zależności normatywne związane ze specyfiką ludzkiej aktywności w tym obszarze³⁰. Ukształtowane one zostały poprzez dopracowanie i rozwinięcie ogólnych zasad prawa, w kontekście wewnętrznych regulacji sportu. Innymi słowy można o nich mówić jako o generalnych zasadach prawa stosowanych odpowiednio w obszarze sportu. Wśród owych *principia sportiva*, prócz zasad uczciwości i prawości współzawodniczenia sportowego, ujmowanych zazwyczaj pod skrzydłami koncepcji *fair play*,

²⁹ W oryginalnym orzeczeniu, jeden z arbitrów w sprawie, prof. Massimo Cocchia z Włoch użył pojęcia *lex ludica* zamiast pojęcia *lex sportiva*, uznając, że samo słowo sport nie funkcjonowało w języku łacińskim, lecz etymologicznie wywodzi się z innych języków. Niemniej jednak używanie pojęcia *lex ludica* miało na myśli właśnie *lex sportiva* w formie, jakiej została później przyjęta, co potwierdza m.in. używanie tego pojęcia w jego późniejszych wypowiedziach jako arbitra CAS. Zob. więcej: R. Siekmann, op. cit., s. 300.

³⁰ L. Casini, op. cit., s. 157, 160.

wymieniana jest przede wszystkim stanowiąca przedmiot zainteresowania niniejszego opracowania zasada *strict liability*³¹. Po raz pierwszy uformowana ona została w odrębne odpowiedzialności za doping w sporcie, jak się jednak okaże aktualnie odnieść można ją także do innych obszarów sportowej odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Jak odnotowują arbitrzy CAS w cytowanym orzeczeniu, tak zmodyfikowane generalne zasady prawa, muszą posiadać wspólny mianownik z systemami prawnymi państw, aby mieścić się w granicach porządku publicznego. Wszystko dlatego, iż orzeczenia CAS podlegają, na podstawie przepisów Konwencji Nowojorskiej³² oraz szwajcarskiego prawa prywatnego międzynarodowego (PILA), kontroli w ramach sądownictwa powszechnego, w oparciu o przesłanki proceduralne i materialną klauzulę porządku publicznego. Dla jedynych sytuacji ta stanowi dowód tego, iż nie można mówić o niezależności *lex sportiva* – z formalnego punktu widzenia orzeczenia CAS podlegają bowiem zawsze kontroli sądów powszechnych. Inni argumentują natomiast, iż ograniczone podstawy podważenia orzeczeń arbitrażowych oraz fakt, iż nieliczne werdykty CAS zostały w ten sposób wzruszone, ich znakomita większość zyskuje zaś uznanie w oczach sędziów zarówno w Szwajcarii, jak i w poszczególnych państwach, mogą prowadzić do wniosków wprost przeciwnych. Generalnie można zarzyskować twierdzenie, iż dokonując oceny procesów stanowienia i stosowania wewnętrznych unormowań sportu w świetle uwarunkowań wynikających z charakterystycznej dla większości współczesnych państw naszego kręgu cywilizacyjnego zasady rządów prawa (*rule of law*), CAS uwiarygadnia porządek normatywny sportu w obliczu prawa powszechnego, dzięki czemu porządek ten może zyskać miano prawdziwego prawa globalnego³³. Znakomitą puentą powyższych uwag wydaje się stwierdzenie autorstwa J. Nafzigera, którego zdaniem o fenomenie *lex sportiva*, podobnie jak także całego prawa sportowego, decydują normy wywodzące się z różnych porządków prawnych, znajdujące zastosowanie w rozstrzygnięciu danego sporu sportowego przed CAS, a właściwie sposób stosowania tych norm przez arbitrów, uwzględniających rozmaite zależności występujące pomiędzy tymi porządkami prawnymi i osobliwości współzawodnictwa sportowego, odnajdujących w ten sposób zasady adekwatne w kontekście sportu³⁴.

Odpowiedzialność prawna na zasadzie „strict liability”

W klasycznym i często powtarzanym ujęciu zaproponowanym przez W. Langa odpowiedzialność prawna definiowana jest jako zasada ponoszenia przez podmiot przewidzianych prawem ujemnych konsekwencji za zdarzenia lub stany rzeczy podlegające ujemnej kwalifikacji normatywnej i przypisywalne prawnie określonym podmiotowi w danym porządku prawnym³⁵. Jak stwierdził A. Wach, konstrukcja powyższa znajduje zastosowanie także w sferze sportu. Szczególnie interesujące wydaje się, iż konstatacja ta sformułowana została w kontekście bogactwa źródeł prawa sportowego, a ściślej w obliczu zaliczenia do tej kategorii także autonomicznych norm kształtowanych przez organizacje sportowe³⁶.

Przechodząc do analizy pojęcia odpowiedzialności prawnej należy podkreślić, iż od zawsze ścierają się ze sobą dwie główne koncepcje jej uzasadnienia – subiektywistyczna i obiektywistyczna. Odpowiedzialność prawną dzieli się w związku z tym na dwa podstawowe typy: odpowiedzialność podmiotową i odpowiedzialność przedmiotową³⁷. Pierwsza z nich warunkowana jest wystąpieniem zarówno czynników obiektywnych – stanu rzeczy podlegającego ujemnej kwalifikacji normatywnej, jak i subiektywnych – dotyczących osoby sprawcy, który by móc ponieść odpowiedzialność powinien być zdolny do rozpoznania znaczenia swojego zachowania i pokierowania nim oraz działać w normalnej sytuacji motywacyjnej, przy czym jego proces motywacyjny powinien być oceniany ujemnie z punktu widzenia przepisów prawa. Podjęcie zachowania przez anormalnego sprawcę lub w anormalnej sytuacji motywacyjnej stanowi wyjątkową sprawę lub przynajmniej ograniczającą odpowiedzialność. Druga natomiast związana jest wyłącznie z zaistnieniem czynników obiektywnych – stanu rzeczy ocenianego ujemnie w kontekście norm prawnych, nie jest warunkowana sprawstwem, gdyż ponosić ją mogą podmioty inne niż sprawca negatywnie ocenianego stanu rzeczy, a nawet może to być odpowiedzialność za zdarzenia przypadkowe. Anormalność sprawcy lub

³¹ Zob. CAS 2002/O/372, F. Latty, *La lex sportiva*, Leiden-Boston 2007, s. 324.

³² Konwencja o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzona w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 r., Dz.U. z 1962 r. Nr 9 poz. 42.

³³ Zob. więcej M. Mitten, *The Court...*, s. 54 i D.

³⁴ J. Nafziger, *Lex sportiva*, [w:] R. Steinhilber (red.), *op. cit.*, s. 55–56.

³⁵ W. Lang, *Struktura odpowiedzialności prawnej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu 1968, Nr 31, s. 12.

³⁶ Zob. A. Wach, *Odpowiedzialność...*, s. 153–156.

³⁷ W. Lang, *Sport a pojęcie odpowiedzialności prawnej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu 1969, Nr 37, s. 54.

anormalność sytuacji motywacyjnej nie stanowi okoliczności uchylających lub umniejszających odpowiedzialność, bez znaczenia pozostaje także ocena procesu psychicznego warunkującego zachowanie sprawcy³⁸. Sytuacja ta nie oznacza jednak, iż odpowiedzialność przedmiotowa pozostaje odpowiedzialnością bezwarunkową, niemniej zawsze skorzystać można bowiem z określonych okoliczności w obiektywny sposób wyłączających odpowiedzialność. W praktyce zatem różnica między odpowiedzialnością podmiotową a przedmiotową dotyczy różnicy ilości i jakości występujących warunków – w przypadku odpowiedzialności podmiotowej są one nieporównywalnie liczniejsze, ale także jakościowo charakterystyczne dla tego rodzaju odpowiedzialności, gdyż mogą to być zarówno warunki subiektywne, jak i obiektywne; w przypadku odpowiedzialności przedmiotowej w grę wchodzi wyłącznie warunki obiektywne, często też ich ilość zostaje ograniczona do minimum. Odpowiedzialność podmiotowa zatem to odpowiedzialność oparta o zasadę winy – przesłankę znaną zarówno odpowiedzialności cywilnej, jak i nade wszystko stanowiącą fundament odpowiedzialności karnej³⁹. Odpowiedzialnością przedmiotową jest zaś zwłaszcza odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, za sam skutek, charakterystyczna dla prawa cywilnego, w prawie karnym pojawiająca się w marginalnej postaci⁴⁰.

Rozróżniając odpowiedzialność podmiotową i przedmiotową należy zwrócić uwagę także na ujemne konsekwencje prawne, innymi słowy szeroko rozumiane sankcje. Odpowiedzialność podmiotowa może więc być odpowiedzialnością zarówno majątkową, jak i niemajątkową, zaś odpowiedzialność przedmiotowa uznawana jest wyłącznie za odpowiedzialność majątkową. Ponadto należy zwrócić uwagę, iż sankcje prawne – co do zasady – mogą posiadać charakter egzekucyjny (reskucyjny, kompensacyjny) lub karny (represyjny)⁴¹. O ile więc istotę odpowiedzialności cywilnej, zarówno w formie odpowiedzialności podmiotowej, jak i przedmiotowej, można sprowadzić do sankcji o charakterze kompensacyjnym, to odpowiedzialność karna, jak sama nazwa wskazuje, dotyczy zasadniczo sankcji o represyjnym wydźwięku. Represja związana z nakładaną sankcją (kara umowna) pełni w obszarze

³⁸ R. Gętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013 s. 18.

³⁹ W sprawie różnic w pojmowaniu pojęcia winy w prawie cywilnym oraz karnym, a także w obszarze samego prawa karnego zob. J. Dressler, *Understanding Criminal Law*, Newark 2006, s. 126-128; A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2004, s. 131-149; W. Czachorowski i in., *Zakwestionowanie. Zarys wykładu*, s. 214-219.

⁴⁰ M. Pilar, [w:] A. Adamski i in., *Prawo karne i wymiar sprawiedliwości polskie Unit Euro-polein*, Toruń 2007, s. 21.

⁴¹ Zob. T. Chruściński i in., op. cit., s. 115.

odpowiedzialności cywilnej co najwyżej rolę wtórną wobec funkcji reskucyjnej⁴². Koncepcja prawa opartego o wartości humanistyczne, konieczność respektowania w związku z tym powszechnego odczucia sprawiedliwości, wyklucza wiązanie odpowiedzialności nieopartej o zasadę winy z represją o charakterze karnym⁴³.

W powyższym kontekście należy stwierdzić, iż chociaż podział odpowiedzialności prawnej na podmiotową i przedmiotową uznawany jest za dycho-tomiczny, we współczesnych systemach prawnych nie istnieją one wyłącznie w klinicznej formie⁴⁴. W szczególności może o tym świadczyć konstrukcja tzw. *strict liability* (ang. odpowiedzialność obojętna), która jak wskazywać może już sama angielszczyzna nazwa⁴⁵, traktowana jest jako odpowiedzialność obiektywna, nie oparta o zasadę winy. Niemniej jednak w rzeczywistości *strict liability* w wielu elementach problematykę winy uwzględnia, stąd ponieważ łączy odpowiedzialność podmiotową i przedmiotową. Interesujące pozostaje, iż chociaż rodowo *strict liability* należy poszukiwać w ramach systemu prawa anglosaskiego (ang. common law), samo angielszczyzna pojęcie wyko-rzystywane jest także w obszarze prawa kontynentalnego (ang. civil law)⁴⁶. Ponadto wskazać należy, iż o *strict liability* mówi się zarówno w kontekście odpowiedzialności cywilnej, przy okazji charakteryzowania odpowiedzialności karnej, w związku z niektórymi czynami zabronionymi pod groźbą kary⁴⁷. Wreszcie podkreślenia wymaga, iż o specyfice *strict liability* decydować mogą zarówno

⁴² Zob. P. Drapala, *Kara umowna (art. 483 k.c.) a odškodowanie na zasadach ogólnych*, *Praktyka i Prawo* 2003, Nr 6, s. 55 i n.

⁴³ Por. M. Królikowski, R. Zawadzki, *Prawo karne*, Warszawa 2015, s. 80, 182; W. Lang, *Spór...*, s. 69.

⁴⁴ Przeciwnie uważa W. Lang, który uznał podział na odpowiedzialność podmiotową i przedmiotową za dycho-tomiczny. Zob. W. Lang, *Spór...*, s. 55.

⁴⁵ Podział odpowiedzialności na podmiotową i przedmiotową, poniekąd nawiązuje do terminologii języka angielskiego, gdzie dla odróżnienia dwóch podstawowych form odpowiedzialności używane są pojęcia *liability* i *responsibility*. Z jednej strony więc *liability* odnosi się do odpowiedzialności wyrażanej wprost normami prawnymi, z drugiej zaś *responsibility* dotyczy odpowiedzialności w ogóle, zarówno jej prawnej, jak i jej moralnej odmiany. Najważniejsze wydaje się jednak, iż w odniesieniu do odpowiedzialności prawnej pojęcie *liability* używane jest najczęściej w celu oznaczenia odpowiedzialności obiektywnej, zaś *responsibility* w odniesieniu do odpowiedzialności, w której oprócz elementu obiektywnego występuje element subiektywny. Zob. S. Sykora, *Kilka uwag o odpowiedzialności prawnej*, *Gdańskie Studia Prawnicze* 2003, Nr 9, s. 19.

⁴⁶ Zob. więcej E. Dessemmeret, *The Division of Wrongs: A Historical Comparative Study*, Oxford 2009.

⁴⁷ D. Husnik, *Varieties of Strict Liability*, *Canadian Journal of Law and Jurisprudence* 1995, Nr 8, s. 193.

konstrukcje materialnoprawne, jak i proceduralne, co też wynika z faktu, iż struktura odpowiedzialności prawnej składa się zarówno z elementów materialnych, jak i procesowych⁴⁸.

Po pierwsze więc korzeni *strict liability* należy poszukiwać w prawie anglosaskim jako jednej z form odpowiedzialności związanej z czynami niedozwolonymi (ang. torts). *Strict liability* polega w tym przypadku na tym, iż dla jej ustalenia nie ma potrzeby badania strony subiektywnej zachowania sprawcy. Dla jej zaistnienia nie zawsze jest jednak konieczny sam fakt powstania szkody. Istotne pozostaje przede wszystkim naruszenie określonych praw lub wolności danego podmiotu. *Strict liability*, aktualizującą się niezależnie od tego, czy naruszenie jest zawinione i czy w wyniku zachowania sprawcy powstała szkoda, należy więc traktować raczej jako odpowiedzialność opartą o zasadę bezprawności, a nie ryzyka, gdyż jest to odpowiedzialność za obiektywnie nieprawidłowe zachowanie, a nie za skutek⁴⁹. Jednocześnie w ramach *strict liability* umieszczana jest także typowa odpowiedzialność za szkodę na zasadzie ryzyka, w tym odpowiedzialność za cudze czyny (ang. vicarious liability)⁵⁰. W kontekście odpowiedzialności na zasadzie ryzyka pojęcie *strict liability* pojawia się też najczęściej w prawie kontynentalnym⁵¹. Elementem istotnym w temacie *strict liability* pozostaje również kwestia do jakiego stopnia odpowiedzialność tego typu ma charakter warunkowy. W anglosaskim prawie czynów niedozwolonych mianem *strict liability* określa się także odpowiedzialność, która nie dopuszcza w ogóle lub dopuszcza w bardzo wąskim zakresie przesłanki umożliwiającej jej wyłączenie lub pomniejszenie⁵². W efekcie prawny kontynentalni często utożsamiają konstrukcję *strict liability* także z odpowiedzialnością całkowitą, zupełną, nieograniczoną, inaczej absolutną⁵³. Wreszcie wskazać należy, iż w ramach torts, w niektórych przypadkach *strict*

liability zastosowanie mogą znaleźć okoliczności uchylające lub umniejszające winę, w związku z tym wykluczające lub łagodzące odpowiedzialność. Wtedy też w obrębie *strict liability* można mówić nie tylko o istnieniu przesłanek egzoneracyjnych, ale także eskulpacyjnych. Jak zaś stwierdził W. Czachórski, najprostszym sposobem ustalenia, czy zachodzi odpowiedzialność oparta o zasadę winy pozostaje postawienie pytania, czy dla uniknięcia odpowiedzialności można się eskulpować, tj. wykazać swoją bezwinnosc – jeżeli tak, u podstaw odpowiedzialności leży zasada winy, jeżeli nie mamy do czynienia z innym, można by rzec obiektywnym rodzajem odpowiedzialności, opartym przykładowo o zasadę ryzyka⁵⁴. Tym samym *strict liability* w ramach odpowiedzialności cywilnej nie zawsze stanowi odpowiedzialność w pełni obiektywną, w pewnych kwestiach nie abstrahuje bowiem od problematyki winy.

Po drugie podkreślenia wymaga, iż konstrukcja *strict liability* wiązana jest w *common law* nie tylko z odpowiedzialnością cywilną, lecz funkcjonuje także w przestrzeni odpowiedzialności karnej. Fundamentem anglosaskiego prawa karnego, podobnie oczywiście jak prawa karnego kontynentalnego, pozostaje zasada winy⁵⁵. Niemniej jednak widoczne są tendencje do obiektywizacji odpowiedzialności karnej. Z jednej strony więc można mówić o przesłankach *strict liability*, które z definicji zakładają brak konieczności badania winy – zarówno ogólnych warunków zawinienia, jak i w szczególności umyślności albo nieumyślności w odniesieniu do przynajmniej jednego lub więcej elementów (zanimion) czynu zabronionego⁵⁶. W tym miejscu wskazać należy, iż nie są to przesłanki o charakterze absolutnym, nie wymagające dowodzenia winy w ogóle w relacji do jakiegokolwiek elementu czynu zabronionego; są to przesłanki, w których вина powinna zostać udowodniona co do niektórych elementów, aczkolwiek nie w stosunku do wszystkich⁵⁷. W prawie kontynentalnym natomiast co do zasady wymagane jest, aby każde ze znamion czynu zabronionego – zarówno czynności wykonawcze, jak i ich skutek – objęte było zamiarem albo też przynajmniej, jeżeli ustawa karna tak

s. 94.

⁴⁸ Por. W. Lang, *Struktura...*, s. 28–29.

⁴⁹ D. Leckiewicz, *Czyny niedozwolone w prawie angielskim*, Państwo i Prawo 2004, Nr 8, s. 94.

⁵⁰ J. Kuznicka-Sulkowska, *Odpowiedzialność deliktowa w prawie wybranych państw obcych*, Wrocław 2011, s. 219 i n.

⁵¹ Zob. więcej: G. Wagner, *Strict liability in European Private Law*, [w:] J. Baseler, K. Hopt, A. Sier, R. Zimmermann (red.), *Max Planck Encyclopedia of European Private Law*, Oxford 2012.

⁵² Właśnie tak postrzega *strict liability* W. Lang odwołując się do prawa angielskiego. Aczkolwiek należy podkreślić, iż pogląd ten zaprezentowany został w czasach, kiedy *strict liability* ujmowana była raczej w wąskim zakresie i powstał w oparciu wyłącznie o prawo jednego z krajów zakazanych do systemu *common law*. Zob. W. Lang, *Struktura...*, s. 26.

⁵³ Zob. m.in. komentarz do art. 43 i 44 u.s. M. Egleton, [w:] M. Gutkowski (red.), *Ustawa o sprawach karnych*, Warszawa 2011, s. 224–225.

⁵⁴ W. Czachórski i in., op. cit., s. 212.

⁵⁵ Jak podkreśla M. Pilar, jednym ze wspólnych fundamentów wszystkich systemów prawa karnego bezspornie jest pozostanie zasady winy, która w ramach *civil law* wyrażana jest hasłami *personam nullum crimen, nulla poena sine culpa*, zaś w obrębie *common law* można do niej odnieść zwrot *actus non facit reum nisi mens sit rea* (tj. kryminalny charakter należy czynowi zabronionemu dopiero osobista wina; nieczyn jest nagane zachowanie jeżeli brak jest naganego nastawienia psychicznego). Zob. M. Pilar, [w:] A. Adamski i in., op. cit., s. 17–18.

⁵⁶ J. Dreier, op. cit., s. 155–163.

⁵⁷ Zob. więcej: A. Duff, *Strict liability, Legal Presumptions and the Presumption of Innocence*, [w:] A. Simester (red.), *Applying strict liability*, Oxford 2010, s. 125–126.

stanowi, można by zarzucić nieumyślność⁵³. Aczkolwiek także w systemach prawa karnego obszaru *civil law* zaobserwować można oznaki obiektywizacji odpowiedzialności, kiedy dochodzi do konfliktu pomiędzy dwoma podstawowymi zasadami kontynentalnego prawa karnego: zasadą winy i zasadą ochrony dóbr prawnych, ta pierwsza zaś ustępuje do pewnego stopnia miejscu tej drugiej⁵⁴. Z drugiej strony, wracając na grunt anglosaski, można mówić o doktrynach *strict liability*, kiedy to zastosowania nie znajdują okoliczności wyłączone zawinienie określane mianem *excuses*, a także kwalifikowane oddzielnie sytuacje znane jako błąd co do faktów (*fact. error facti*) lub błąd co do prawa (*fact. error iuris*)⁵⁵. Ponadto w ramach *strict liability* umieszcza się *victarious liability* dotycząca odpowiedzialności zastępczej korporacji za przestępstwa osób jej podległych w myśl zasady *qui facit per alium, facit per se* (tj. kto działa przez innych, działa sam)⁵⁶. Esencję odpowiedzialności karnej typu *strict liability* znakomicie wydają się więc oddawać słowa, których użył D. Husak: „Zrozumienie *strict liability* to zrozumienie różnych sposobów, w jakich prawo karne przywiązuje uwagę do kwestii winy, ponieważ tylko w przypadku, gdy przestępstwo dopuszcza wahania w odniesieniu do winy odpowiedzialność staje się obostrzona”⁵⁷. Prawnikarna *strict liability*, abstrahując więc do pewnego stopnia od zasady winy, nabiera cech odpowiedzialności obiektywnej.

Po trzecie konstrukcja *strict liability* może być ujmowana także na płaszczyźnie procesowej, kiedy to podstawowe zasady decydujące o kształcie i przebiegu postępowania dowodowego zostają obostrzone⁵⁸. Z jednej strony więc mowa o kwestii ciężaru dowodu (*fact. onus probandi*), co do którego jako wyjściową zasadę (zarówno w systemie *civil law*, jak i *common law*) należy przyjąć tę, która wyrażona została w łacińskiej paremii *ei incumbit probatio, qui dicit, non ei, qui negat*⁵⁹. W sprawach cywilnych prowadzi to do

„*Strict liability*” jako uniwersalna zasada odpowiedzialności dyscyplinarnej...

sytuacji, w której ciężar udowodnienia określonego faktu spoczywa na osobie wywołującej z określonego faktu skutki prawne. Natomiast w sprawach karnych obowiązek udowodnienia winy co do każdego elementu przestępstwa spoczywa na oskarżycielu, co też wynika z fundamentalnej dla systemów prawa karnego cywilizacji zachodniej zasady domniemania niewinności (*ang. presumption of innocence*) w postępowaniu karnym. Należy przy tym odnotować, iż zarówno w obszarze *civil law*, jak i *common law* istnieją typy przestępstw, w przypadku których mamy do czynienia z przeniesieniem ciężaru dowodu z oskarżyciela na oskarżonego⁶⁰. W prawie anglosaskim ujmowane są one właśnie w kategorii *strict liability*⁶¹. Z powyższych względów konstrukcja odpowiedzialności obostrzonej często określana jest także mianem odpowiedzialności domniemanej, kiedy to w grę wchodzi oczywiście domniemanie winy (*ang. presumed responsibility, presumed fault*)⁶². Z drugiej strony należy zaś zwrócić uwagę na proceduralną kwestię standardu dowodu, odnoszącą się do pewnego zakresu lub poziomu pewności albo prawdopodobieństwa, co do tego, iż twierdzenia o faktach zaprezentowanych przez stronę, na której spoczywa ciężar dowodu, pozostają prawdziwe⁶³. Zważywszy na rodzaj dowodu *strict liability* należy odnotować, iż w krajach *common law* wyróżniane są trzy zupełnie różne standardy dowodu w zależności od rodzaju sprawy lub postępowania. Pierwszy z nich, oparty na tzw. przeważającym prawdopodobieństwie, czy też zwykłej przewadze dowodu (*ang. preponderance of evidence, balance of probabilities*), znajduje zastosowanie w sprawach cywilnych, niezależnie czy dotyczących odpowiedzialności opartej o zasadę winy, czy też *strict liability*. Drugi, tzw. standard ponad wszelką wątpliwość (*ang. beyond reasonable doubt*), wymagający w zasadzie pełnego przekonania, stosowany jest w sprawach karnych, gdzie wykazać należy wątpliwości co do winy oskarżonego. Trzeci natomiast, określany jako standard pośredni, tzw. jasny i przekonujący dowód (*ang. clear and convincing evidence*), dotyczy spraw cywilnych, które wspólnie i w pewnym uproszczeniu można określić jako obciążone znacznym ciężarem gatunkowym⁶⁴. Jeżeli zaś chodzi o kraje systemu

⁵³ Zob. J. Lachowski [w:] R. Deptała (red.), *System Prawa Karnego. Tom 3. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2013, s. 588 i n.

⁵⁴ Zob. więcej J. Lachowski, *Przebieg obiektywizacji odpowiedzialności karnej w k.k. z 1997 r.*, *Studia Prawnicze* 2006, Nr 1, s. 125 i n.

⁵⁵ Zob. J. Dreslser, *op. cit.*, s. 166, 189.

⁵⁶ Zob. D. Habrman, *Materiałoprawne aspekty odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w polskim prawie karnym*, Toruń 2008, s. 13–31; D. Husak, *op. cit.*, s. 213–217; M. Piat, [w:] A. Marek (red.), *System prawa karnego. Tom 1. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 2010, s. 421.

⁵⁷ D. Husak, *op. cit.*, s. 198.

⁵⁸ Zob. A. Simister (red.), *Appraising Strict Liability*, Oxford 2010.

⁵⁹ Zob. więcej J. Adyrych Brzezinska, *Ciepły dowód w prawie i procesie cywilnym*, Warszawa 2015, s. 101–145.

⁶⁰ W przypadku polskiego k.k. można mówić o tej konstrukcji w razie przestępstwa zniechęcania.

⁶¹ Zob. więcej D. Husak, *op. cit.*, s. 199–203.

⁶² Należy to odróżnić od domniemania zawinienia w ujęciu prezentowanym przez W. Wroble i A. Zolna – zob. W. Wroble, A. Zolna, *Polskie prawo karne*, Kraków 2010, s. 327.

⁶³ J. Adyrych Brzezinska, *op. cit.*, s. 101.

⁶⁴ Tamże, s. 116–117, 121–122; J. Kostuchka, A. Lubkowska, *Wprowadzenie do systemu prawa Stanów Zjednoczonych*, Toruń 2012, s. 283–284.

civil law niejednokrotnie mówi się, iż bez względu na rodzaj postępowania obowiązuje tutaj jednolity standard dowodu, który korzystając z terminologii znanej prawnikom angielskim należałoby ulokować na poziomie *beyond reasonable doubt*. Stwierdzenie powyższe, co odnotowuje I. Adrzych-Brzezinska, należy jednak uznać za zbytne uproszczenie – chociaż w prawie kontynentalnym w przepisach procedury cywilnej albo karnej zazwyczaj trudno odnaleźć precyzyjne informacje w kwestii standardu dowodu, jednocześnie nie istnieją przepisy nakazujące sędziom stosowanie jednolitego standardu dowodu w sprawach cywilnych i karnych. W rzeczywistości więc standard dowodu pozostaje różnicowany, zależny jest bowiem od uznania sędziego⁷⁹. Niemniej jednak w postępowaniu karnym w krajach civil law standard dowodu wydaje się możliwy do określenia na poziomie *beyond reasonable doubt* – mianę tego wydaje się zaś stanowić zasada *in dubio pro reo* nakazująca rozstrzygać na korzyść oskarżonego wątpliwości, których nie udało się usunąć w postępowaniu dowodowym⁸⁰. Podkreślenia wymaga przy tym, iż *in dubio pro reo* wraz z zasadą domniemania niewinności oraz *onus probandi* spoczywającym na oskarżycielu, łącznie określają pozycję oskarżonego we współczesnym postępowaniu karnym krajów cywilizacji zachodniej⁸¹. Odnosząc powyższe uwagi do koncepcji *strict liability* przytoczyć warto wypowiedź D. Husaka, który twierdzi, iż niektórzy karniści kręgu anglosaskiego opowiadają się za wyeliminowaniem materialnoprawnej *strict liability* na rzecz proceduralnej *strict liability*, gdzie zasadą pozostawałby standard dowodu niższy od *beyond reasonable doubt*⁸². Niezwykle interesujące pozostaje także, iż w prawie anglosaskim znana jest konstrukcja tzw. odszkodowania karnego (*ang. punitive damages*) orzekanego w procesie cywilnym w odniesieniu do opartej o zasadę winy odpowiedzialności z czynów niedozwolonych, w zakresie której obowiązują pośredni standard dowodowy, zbliżony do standardu charakterystycznego w sprawach karnych. Jak stwierdza E. Baginska, uzasadnieniem takiego rozwiązania jest represyjna, nie zaś wyłącznie kompensacyjna, funkcja odszkodowania karnego, co też przybliżyła tę instytucję do sankcji stosowanych w procesie karnym. W rezultacie *punitive damages* uznać można za swoisty rodzaj

⁷⁹ I. Adrzych-Brzezinska, op. cit., s. 119.

⁸⁰ Zob. więcej A. Lach, *In dubio pro reo i beyond reasonable doubt: dwie koncepcje rozstrzygnięcia wątpliwości w procesie karnym*, [w:] B. T. Bieńkowska, H. M. Gajewska-Kraczkowska, M. Rogoźca-Rzemińska (red.), *Wskół gwarancji współczesnego procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Pierre Krasynskiego*, Warszawa 2015, s. 305 i n.

⁸¹ T. Grzegorzewski, J. Wyman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2003, s. 147.

⁸² Zob. D. Husak, op. cit., s. 199-203.

„kary prywatnej”, w związku z czym odpowiedzialność w prawie prywatnym nabiera quasi-karnego charakteru, zaś ścisły rozdział pomiędzy procedurą cywilną a karną staje się utrudniony⁸³.

Generalnie więc *strict liability* wydaje się stanowić zasadę charakterystyczną dla odrębnego reżimu odpowiedzialności, w różny sposób obostrzonego w stosunku do odpowiedzialności na zasadzie winy, zarówno w obrębie odpowiedzialności karnej, jak i cywilnej. Obostrzenie odpowiedzialności może pozostawać różnicowane – od odpowiedzialności niemalże absolutnej do zaletwie odroczenia ciężaru dowodu⁸⁴. Decydujące w tej kwestii jest zaadotowanie reżimu *strict liability* do potrzeb danego porządku prawnego, często także uwzględnienie specyfiki poszczególnych przypadków w procesie stosowania prawa. W efekcie podkreślane jest, iż w odniesieniu do omawianej problematyki należy mówić o różnych reżimach odpowiedzialności mieszczących się pod skrzydłami *strict liability*, aniżeli posługiwać się wyłącznie jednym ogólnym pojęciem⁸⁵.

„Strict liability” jako zasada odpowiedzialności w „lex sportiva”

Jak wcześniej wskazano, *strict liability* uznawana jest za zasadę odpowiedzialności charakterystyczną dla *lex sportiva*. W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż podobnie jak w ogólności także w przypadku autonomicznego porządku normatywnego sportu zidentyfikować można różne subreżimy odpowiedzialności obostrzonej.

Kiedy mowa o *strict liability* w ramach odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie w pierwszej kolejności na myśl przychodzi rozwiązaniami normatywnie zastosowane w odniesieniu do dopingu. Jak zauważył aktualny przewodniczący MKOl T. Bach, organizacje sportowe przyjęły w sferze walki z tym negatywnym zjawiskiem jasne i ostre uformowania o międzynarodowym zasięgu, które są konsekwentnie stosowane. Podstawą tych uformowań stała

⁸³ Zob. E. Baginska, *Role i ewolucja punitive damages (odszkodowania karnego) w prawie porównawczym*, [w:] M. Andrzejewski i in. (red.), *Księga jubileuszowa Profesora Tadeusza Januszkiego*, Białystok 2008.

⁸⁴ D. Husak, op. cit., s. 223-225; L. Augustyniak, R. Grzegorzewski, *Thematycznie nazwane wykrętki instytucji prawa cywilnego (w odniesieniu do terminologii common law)*, *Prawo* 2010, Nr 9, s. 79.

⁸⁵ J. Kuzmicka-Szulowska, op. cit., s. 226.

się zasada *strict liability*⁷². Usankcjonowana ona została w pierwszej kolejności w ramach orzecznictwa CAS, następnie zaś zawarta w WADC. Interesujące pozostaje, iż dyskutowane rozwiązanie przyjęte zostało także w ramach porządków prawnych państw na mocy Konwencji Antydopingowej UNESCO⁷³ oraz wdrażających jej postanowienia ustawodawstw krajowych⁷⁴. W Polsce wyrazem tego stały się ujednoliconie ustawy o sporcie (u.s.)⁷⁵, które realizując zobowiązania międzynarodowe do przestrzegania postanowień WADC, przenoszą na polski grunt prawny zasadę *strict liability*⁷⁶. W efekcie można mówić o spójnym, kierującym się jedną zasadą, systemie odpowiedzialności dyscyplinarnej za doping, funkcjonującym zarówno na płaszczyźnie *lex sportiva*, jak i prawa sportowego w ogóle⁷⁷.

Potrzeby skorzystania z konstrukcji *strict liability* upatrywać należy w poszukiwaniu przez organizację sportowe definicji doping w sporcie, która pozwoliłaby w jasny i prosty sposób ustalić, jakie zachowania mogą być objęte tym mianem, w związku z tym umożliwić ustalenie odpowiedzialności. W związku z materialną definicją doping, wskazującą na zachowanie sportowca polegające na używaniu określonych substancji wywierających wpływ na rywalizację i tworzących w ten sposób nieuczciwą przewagę, problemem organizacji sportowych był ciężący na nich ciężar udowodnienia takiego zachowania, w szczególności w sytuacji, gdy sportowiec powoływał się na brak winy w swoim zachowaniu. Chcąc pozbyć się tego problemu w regulacjach wielu organizacji sportowych zwrócono się ku definicji doping, która nie była zorientowana na ludzkie zachowanie, lecz decydujący pozostawał sam fakt znalezienia w organizmie sportowca substancji uznawanej za zabroniony środek dopingowy. W efekcie także dowodem kluczowym dla zaistnienia odpowiedzialności stało się odnalezienie takiej substancji w organizmie sportowca, w związku z czym nieistotne stawało się badanie winy. W tej sytuacji nawet w przypadku niespełnienia ogólnych przesłanek zawinienia, czy też wykazania

braku zamiaru bądź chociażby niedbalstwa, podmiot podlegający odpowiedzialności za doping nie mógł uniknąć negatywnych konsekwencji prawnych. W praktyce więc dla odpowiedzialności sportowca nieistotne pozostawało, iż konsumpcja substancji dopingowej była przypadkowa lub nastąpiła nieświadomie, w wyniku prowadzonych w złej wierze działań innej osoby, czy też pod wpływem przymusu⁷⁸. Ujednolicono w ten sposób odpowiedzialność *strict liability* rozumiana była jako odpowiedzialność całkowita, co też prowadziło do uznania dyskutowanych rozwiązań za łacie drażniące⁷⁹. W związku z tym w regulacjach różnych organizacji sportowych z czasem pojawiały się ujednoliconie umożliwiające obalenie swobodnego domniemania winy sportowca⁸⁰.

Dalszy rozwój *strict liability* w odniesieniu do odpowiedzialności za doping nastąpił wraz z uchwaleniem w 2003 r. WADC. W tym wypadku materialna definicja doping została zastąpiona definicją formalną – doping nie był już dłużej określany jako ludzkie zachowanie, czy też jako rezultat ludzkiego zachowania, lecz po prostu jako naruszenie reguł antydopingowych. Jak podkreślił J. Soek, koncepcja doping została całkowicie oderwana od ludzkiego zachowania, zobiektywizowana i zinstrumentalizowana; doping przestał być postrzegany jako czyn intencjonalnie popełniany przez sportowca, stał się zaś czynnem popełnianym przez sportowca w wymiarze prawnym⁸¹. Jak więc stanowi art. 1 WADC, dopingiem jest naruszenie reguł antydopingowych określonych w kolejnych jego postanowieniach. Postanowieniem takim jest art. 2.1 WADC stanowiący, iż złamanie reguły antydopingowej jest obecność substancji zabronionej albo jej metabolitów lub markerów w próbce fizjologicznej zawodnika; obowiązkiem zawodnika pozostaje dopilnowanie, aby do jego organizmu nie została wprowadzona żadna substancja zabroniona; nie trzeba wykazywać zamiaru, winy, zaniedbania, ani świadomego używania substancji zabronionej przez zawodnika. Udowodnienie winy nie wymaga także art. 2.2 WADC w zakresie, w jakim ustanawia naruszenie polegające na używaniu przez sportowca substancji zabronionej lub metody zabronionej. Jednocześnie pozostałe naruszenia przepisów antydopingowych wymienionych w art. 2.3–2.10 WADC nie podlegają tak rozumianej *strict liability*, w ich przypadku konieczne jest bowiem udowodnienie zamiaru lub w określonych przypadkach przynajmniej niedbalstwa. W ten sposób dochodzi do

⁷² T. Bach, *The European Union, Sport and Athletes – Quo Vadis, Keynote Speech at the European Evening of Sport*, Bruksela 27 lutego 2013.

⁷³ Międzynarodowa Konwencja o zwalczaniu doping w sporcie sporządzona w Paryżu w dniu 19 października 2005: Dz.U. z 2007 r. Nr 412, poz. 999.

⁷⁴ Zob. komentarz do art. 43 i 44 u.s. M. Kędzior, [w:] M. Gniańkowski (red.), *Ustawa o sporcie*, Komentarz, Warszawa 2011, s. 224–225.

⁷⁵ Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie; Dz.U. z 2010 r. Nr 127, poz. 557 z późn. zm.

⁷⁶ Zob. M. Kędzior, op. cit., s. 223–224, P. Mielnik, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie*, Poznań 2014, s. 200–201.

⁷⁷ W związku z tym mówi się o hybrydowym, publicznoprywatnym charakterze prawnym WADC. Zob. L. Gaudel, op. cit., s. 150–151.

⁷⁸ Zob. więcej J. Soek, *The Strict Liability Principle and the Human Rights of the Athletes in Doping Cases*, Haga 2006, s. 137–138.

⁷⁹ J. Anderson, *Modern Sports Law: A Textbook*, Oxford-Portland 2010, s. 125.

⁸⁰ J. Soek, op. cit., s. 140–141.

⁸¹ Tamże, s. 142.

rozróżnienia pomiędzy tzw. *doping use offences*, związanymi z używaniem substancji lub metod uznanych za dopingowe a tzw. *non-use doping offences*, pokrywającymi pozostałe naruszenia przepisów antydopingowych sformułowane w WADC⁹⁷. Niemniej jednak wskazać należy, iż w odniesieniu do wszelkich naruszeń przepisów dopingowych obowiązują określony w art. 3 WADC, ciągący na organizacji antydopingowej, pośredni standard dowodowy w postaci *comfortable satisfaction* – wyższy od standardu dowodowego w postępowaniu cywilnym, ale niższy od standardu dowodowego w postępowaniu karnym. W efekcie *strict liability* w ramach WADC posiada zarówno swój wymiar materialny, jak i proceduralny.

W sprawie *Quigley 1995*⁹⁸, zakończonej jeszcze przed wejściem w życie WADC, CAS po raz pierwszy wyjaśnił swoje preferencje wobec zasady *strict liability* w odniesieniu do walki z dopingiem twierdząc: „(...) wygląda to na godny pochwały cel polityki, aby nie naprawiać przypadkowej niesprawiedliwości wobec jednostki poprzez świadome kreowanie niesprawiedliwości wobec całej rzeszy rywalizujących (...) jest pewne, że wymóg udowodnienia zamiaru przyczyniłby się do kosztownych postępowań, które mogłyby sparaliżować federacje – w szczególności te ze skromnymi budżetami – w ich walce przeciwko dopingowi (...) prawdopodobnie nawet umyślne nadużycia mogłyby w wielu przypadkach uniknąć sankcji z powodu braku zawinionej umyślności (...) zasadniczo doniosłe cele i praktyczne potrzeby walki z dopingiem stanowią szerokie usprawiedliwienie stosowania standardu *strict liability*”. Argumenty te, z jednej strony uzasadniające *strict liability* przedstawiając kolektywny interes społeczności sportowej nad indywidualne prawa i wolności podmiotów ponoszących odpowiedzialność, z drugiej zaś wskazujące na ograniczone możliwości organizacji sportowych w sferze postępowania dowodowego, niezmiennie uznawane są zarówno przez kolejne panele arbitrażowe CAS, jak i stanowią oręż zwolenników tak surowej formy odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie⁹⁹. Jednocześnie po drugiej stronie barykady stoją ci, którzy uważają, że obowiązująca w przypadku odpowiedzialności za doping *strict liability* jest nie do pogodzenia z karną naturą sankcji przewidzianych w ramach tejże odpowiedzialności, pociągając za sobą przede wszystkim konieczność bezpośredniego stosowania w jej obszarze art. 6 ust. 2 Europejskiej

„*Strict liability*” jako uniwersalna zasada odpowiedzialności dyscyplinarnej...

konwencji Praw Człowieka (EKPC)¹⁰⁰, odwołującego się do zasady domniemania niewinności¹⁰¹.

W powyższym kontekście godne uwagi wydają się słowa A. Szwarca w kwestii prawnego ujęcia walki z dopingiem: „Występuje tu (...) kolizja interesów, którą trzeba rozstrzygnąć swojsie pojnowanym stanem wyższej konieczności. Co jest ważniejsze: przestrzeganie fundamentalnej zasady odpowiedzialności tylko za zachowania zawinione czy też skuteczna walka z dopingiem w sporcie?”. Odpowiadając na powyższe pytanie stwierdza, iż potrzebne jest wypracowanie rozwiązania kompromisowego w równym stopniu uwzględniającego interesy społeczności sportowej oraz interesy poszczególnych jednostek biorących udział w zorganizowanym współzawodnictwie¹⁰². W tym właśnie kierunku, podzielanym przez wielu przedstawicieli doktryny¹⁰³, wydają się podążać możliwości wyeliminowania okresu zakazu startów (dyskwalifikacji) w przypadku braku winy (zamiaru) albo niedbalstwa (art. 10.4 WADC) oraz redukcji okresu zakazu startów w przypadku braku znaczącej winy (zamiaru) albo niedbalstwa (art. 10.5 WADC)¹⁰⁴. Dodatkowo przywołać należy rozwiązania stanowiące, iż naruszenie reguły antydopingowej, co do którego wykazano brak winy (zamiaru) albo niedbalstwa, nie powinno być uwzględniane jako wpływające na ostrzejszy wymiar kary w przypadku ponownego naruszenia reguł antydopingowych (art. 10.7.3 WADC). W ten sposób kwestia winy znalazła swoje miejsce w ramach dopingowej *strict liability*, aczkolwiek nie jako podstawa odpowiedzialności (funkcja legitymizująca winy) – ta bowiem zaistnieje nawet w przypadku braku ogólnych przesłanek zawinienia, czy też braku zamiaru lub nawet niedbalstwa w działaniu – lecz jako podstawa wymiaru kary (funkcja limitująca

⁹⁷ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 234.

⁹⁸ Zob. m.in. P. Józwiak, op. cit., s. 248; J. Sock, op. cit., s. 386.

⁹⁹ A. Szwarz, *Kary...*, s. 284–285.

¹⁰⁰ Zob. P. Józwiak, op. cit., s. 200–201; R. Kopyczk, *Doping a ochrona praw człowieka w sporcie na podstawie przepisów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, [w:] J. Jaschke (red.), *Efektowność europejskiego systemu ochrony praw człowieka. Tom I. Efektowność mechanizmów ochrony praw człowieka Rady Europejskiej i ONZ*, Toruń 2012, s. 268–270.

¹⁰¹ Kolejne wersje – 2003, 2009, 2015 – WADC, oraz bardziej nawiązujące do indywidualnego stopnia winy, jako istotnego dla wymiaru sankcji, jednostkowe sankcje nie zaszczytują. Także CAS w głównym orzeczeniu w sprawie *Puerta 2006* (CAS 2006/V/1025) podkreślił znaczenie stopnia winy przy wymiarze sankcji.

⁹⁷ Tamże, s. 220.

⁹⁸ CAS 1994/129.

⁹⁹ A. Rigozzi, G. Kaufmann-Kohler, G. Mulvern, *Doping and Fundamental Rights of Athletes: Comments in the Wake of the Adoption of the World Anti-Doping Code*, *International Sports Law Review* 2003, Nr 3, s. 39.

winy)⁹⁵. Zresztą uwagi zawarte w oficjalnym komentarzu do WADC, gdzie podkreślano jest, iż kwestia braku winy (zamiaru) albo niedbalstwa odnosi się wyłącznie do wymiaru sankcji, nie wpływa zaś w żaden sposób na kwestię ustalania odpowiedzialności za naruszenie reguły antydopingowej, wyraźnie to potwierdzają. Należy przy tym odnotować, iż ten sam komentarz niezwykle wąsko zarysowuje przypadki, co do których można mówić o wykazaniu braku winy (zamiaru) lub niedbalstwa, eliminując z tego grona te najłatwiejsze do udowodnienia dla oskarżonego⁹⁶. Ponadto podkreślenia wymaga, iż mimo wykazania braku winy (zamiaru) albo niedbalstwa rezultat osiągnięty w zawodach, w ramach których stwierdzono naruszenie, zostanie uznawany, co najwyżej, ważne mogą pozostać rezultaty osiągnięte w innych zawodach, chyba że prawdopodobne będzie, iż zostały osiągnięte także w wyniku naruszenia reguły antydopingowej (art. 10.1.1 WADC). Niewątpliwie więc mamy do czynienia z pewnymi sankcjami – formalnie łagodniejszymi, gdyż mającymi oddziaływać wyłącznie w odniesieniu do danych zawodów sportowych, aczkolwiek faktycznie dotkliwymi dla sportowca⁹⁷.

W odniesieniu do kolejnego negatywnego zjawiska współzawodnictwa sportowego – różnych form ustawiania wyniku i przebiegu współzawodnictwa sportowego (ang. *match-fixing, spot-fixing*), czy też innych zachowań związanych do korupcji sportowej, T. Bach podkreśla, że sport nie dysponuje takimi mocnymi środkami jak w przypadku walki z dopingiem – *strict liability* tutaj bowiem nie obowiązuje⁹⁸. Niemniej jednak wydaje się, iż tak że w tym przypadku można zidentyfikować różne formy odpowiedzialności obustronnej.

W pierwszej kolejności warto zwrócić uwagę na *strict liability* w wymiarze proceduralnym, a ściślej w zakresie standardu dowodu, która wydaje się dobrze ugruntowana w obszarze *lex sportiva*. Jak zauważył CAS w sprawie *Kollerer 2011*⁹⁹, organizacje sportowe posiadają możliwość ustanowienia w swoich regulacjach dyscyplinarnych unormowań dotyczących kwestii standardu dowodu: „(...) panel stwierdza, że chociaż konsekwencja pomiędzy różnymi stowarzyszeniami może być pożądana, w przypadku braku

„Strict liability” jako uniwersalna zasada odpowiedzialności dyscyplinarnej.

kompleksowej regulacji (jak kodeks WADA w sprawach dopingowych), każde stowarzyszenie może decydować samodzielnie jaki standard dowodu przyjąć, uwzględniając narodowe lub międzynarodowe uwarunkowania porządku publicznego. CAS nie posiada ani uprawnień, ani władzy, aby harmonizować regulacje ustanawiając jednolity standard dowodu, gdy (...) stowarzyszenie stosuje inny, specyficzny standard w swoich regulacjach”. W odniesieniu do regulacji organizacji sportowych podkreślenia wymaga, że wiele z nich w ogóle nie wypowiada się w kwestii standardu dowodu w sprawach dyscyplinarnych. Należy przy tym zauważyć, iż do pewnego czasu korupcja ściągana była w ich ramach w oparciu o ogólne unormowania dyscyplinarne zabraniające zachowań sprzecznych z generalnymi zasadami lojalności, uczciwości czy też przyjmowania postawy niegodnej sportowca¹⁰⁰. Następnie się korupcyjnych zjawisk w obszarze sportu, ich coraz bardziej wyszukanych form związanych z postępującą komercjalizacją współzawodnictwa sportowego, wymusiło sformułowanie precyzyjnych regulacji w tym względzie, w tym określenie standardu dowodu, jaki powinien być stosowany w sprawach korupcyjnych. Aczkolwiek wciąż nie uczyniły tego wszystkie organizacje sportowe, zaś wśród tych, które tego dokonały, standard nie jest jednolity – waha się od najniższego do pośredniego¹⁰¹. W związku z tym uwidoczniła się rola CAS, którego orzecnictwo pozostaje jednak do pewnego stopnia niekonsekwentne – panele CAS sięgają bądź to do standardu *balance of probabilities*, bądź *comfortable satisfaction*, w jednostkowym przypadku nawet *beyond reasonable doubt*¹⁰². Sytuacja powyższa wydaje się zaś stanowić pokłosie odrzucania przez CAS doktryny precedensu (*dec. stare decisis*) na rzecz odrębnej analizy każdego przypadku (ang. *case-by-case analysis*)¹⁰³. W piśmiennictwie prawa sportowego wskazywane jest jednak, iż *stare decisis* w obszarze działalności CAS faktycznie obowiązuje. Jak stwierdził I. Blackshaw: „Arbitrzy CAS (...) nie są generalnie zobligowani do przestrzegania wcześniejszych decyzji (*stare decisis*), ale zazwyczaj to robią w intensywnie pewności prawnej”¹⁰⁴. Nie inaczej w kwestii standardu dowodu można więc odnotować pewne postępy prowadzące do jego ujednolicenia w obszarze walki z korupcją w sporcie. W przedmiotowym

⁹⁵ E. Barak, D. Koohmand, *Match-fixing: Is aftermath of Peking – what have the past four years brought us?*, CAS Bulletin 2014, Nr 1, s. 7.

⁹⁶ Tamże, s. 9–12.

⁹⁷ Zob. CAS 2013/A/3256, gdzie jednak argumentowano, że *beyond reasonable doubt* oznacza także standard dowodowy w postępowaniu dyscyplinarnym.

⁹⁸ E. Barak, D. Koohmand, op. cit., s. 16.

⁹⁹ I. Blackshaw, *Sport, mediation and arbitration*, Hogs 2009, s. 155.

¹⁰⁰ Obydwie funkcje winy znane są także polskiemu prawu karnemu i generalnie obecne są w systemach prawa karnego państw cywilizacji zachodniej, Zob. m.in. M. Królikowski, R. Zawłocki, op. cit., s. 80–84.

¹⁰¹ Zob. WADC komentarz do art. 10.4.

¹⁰² Por. A. Szewc, *„Kary”*, s. 285.

¹⁰³ T. Bach, op. cit.

¹⁰⁴ CAS 2011/A/2490.

orzeczeniu w sprawie *Pobeda 2009*¹⁰⁸ stwierdzono więc, „Biorąc pod uwagę naturę dyskutowanego konfliktu oraz znaczenie walki z korupcją w sporcie w ogólności oraz biorąc pod uwagę naturę i ograniczone możliwości śledcze organizacji zarządzających sportem w porównaniu z narodowymi organami dochodzeniowymi, panel jest zdania, iż sprawy korupcyjne powinny być rozstrzygane w zgodzie z konsekwentną linią orzeczniczą CAS w sprawach dopingowych. Dlatego (...) właściwe fakty muszą być udowodnione w sposób wystarczająco przekonujący [*comfortable satisfaction*] dla sądu, z uwzględnieniem powagi stawianych zarzutów”. Standard dowodowy *comfortable satisfaction* został następnie potwierdzony w kolejnych orzeczeniach CAS dotyczących korupcji w sporcie¹⁰⁹, a także zaadaptowany w regulacjach kolejnych organizacji sportowych¹¹⁰. Znamienna pozostaje w szczególności wypowiedź CAS w sprawie *Metalist 2010*¹¹¹, uznawana za ugruntowującą zasadę *strict liability* w odniesieniu do spraw korupcyjnych: „(...) nawet w przypadku braku specyficznego oznaczenia czy też porozumienia co do standardu dowodu, standard dowodu stosowany w sprawach *match-fixing* jest standardem *comfortable satisfaction*. W przywołanym orzeczeniu CAS odrzucił propozycję, by był to standard charakterystycznych dla spraw karnych *beyond reasonable doubt*, co też zostało podniesione przez oskarżonych zważywszy, iż zachowania korupcyjne są napiętnowane także w regulacjach prawa karnego wielu państw. Następnie stwierdził, iż przy sprawach z zakresu prawa prywatnego byłby to standard *balance of probabilities*. Ostatecznie jako właściwy uznany został standard *comfortable satisfaction*, co też – podobnie jak w przypadku dopingu – odbyło się przy wyważeniu interesu indywidualnego – potencjalnych sankcji grożących za zachowania korupcyjne w sporcie oraz interesu wspólnotowego – zagrożenia, jakie niesie korupcja w obszarze sportu, a także trudności dowodowych w dyskutowanej kwestii¹¹². W powyższym kontekście interesujące wydaje się stwierdzenie S. Zaksarite, trzucące cień na dogmatyczne sankcjonowanie proceduralnej *strict liability* w obszarze odpowiedzialności dyscyplinarnej za zachowania dotyczące ustalania wyniku lub przebiegu meczów: „Praktyka stosowania niższego standardu dowodu w sprawach dyscyplinarnych w porównaniu z wyższym standardem dowodu w sprawach karnych, w związku z tym możliwość uwolnienia od

odpowiedzialności w postępowaniu karnym, ale skazania w postępowaniu dyscyplinarnym, pozostaje szczególnie wątpliwa kiedy weźmie się pod uwagę dokładność sankcji. Procedura dowodzenia powinna pozostawać proporcjonalna do dokładności sankcji. Im dokładniejsza sankcja dyscyplinarna tym wyższy standard dowodzenia (ten kompatybilny z prawem karnym) powinien być stosowany”¹¹³.

Jeżeli chodzi o *strict liability* w wymiarze materialnym, zakładając brak konieczności badania winy w przypadku naruszenia dyscyplinarnego, warto zwrócić uwagę na regulacje największej organizacji sportowej świata – piłkarskiej FIFA (fr. *Federation Internationale de Football Association*). Jak stanowi art. 7 ust. 1 Kodeksu Dyscyplinarnego FIFA (KD FIFA) zatytułowany „Zawinięcie”, jeżeli nie zostało to ustalone inaczej, naruszenia są karane bez względu na to, czy zostały popełnione umyślnie czy też w wyniku niedbalstwa. Innymi słowy przy ocenie naruszeń dyscyplinarnych, mających miejsce w obszarze współzawodnictwa sportowego organizowanego pod egidą FIFA, nie ma potrzeby badania elementów subiektywnych dotyczących sprawy. Oskarżający zobowiązany jest udowodnić wyłącznie obiektywne elementy danego naruszenia – zachowanie się oskarżonego, ewentualne następstwa tego zachowania, związek przyczynowy i okoliczności, w jakich naruszenie zostało dokonane. Oskarżony może zwolnić się więc od odpowiedzialności jedynie poprzez wykazanie, iż działał w danych okolicznościach zgodnie z zasadami i regulacjami sportowymi lub z należytą starannością. Elementy subiektywne związane ze stopniem winy sprawy naruszenia mogą zostać uwzględnione jedynie przy wymiarze kary, o czym przesądza art. 39 KD FIFA. Podkreślenia wymaga, iż unormowanie zawarte w art. 7 KD FIFA dotyczy nie tylko naruszeń o charakterze korupcyjnym, których różne formy – te dotyczące wydarzeń zarówno boiskowych, jak i pozaboiskowych – stały się w światowej piłce nożnej „palącym” problemem, ale wszelkich naruszeń dyscyplinarnych określonych w KD FIFA. Mowa zarówno o naruszeniach, które mogą być popełnione przez osoby fizyczne, jak i tych odnoszących się do działalności klubów sportowych.

W tym miejscu wskazać należy, iż w obszarze walki z korupcją w światowej piłce nożnej materialnoprawna *strict liability* zyskała uznanie w przywołanym orzeczeniu CAS w sprawie *Metalist 2010*¹¹⁴. Wtedy też panel

¹⁰⁸ CAS 2009/A/1920.

¹⁰⁹ CAS 2012/A/2172, CAS 2013/A/3258, CAS 2013/A/3256, CAS 2010/A/2267-2281.

¹¹⁰ E. Barak, D. Koohand, *op. cit.*, s. 13.

¹¹¹ CAS 2010/A/2267-2281.

¹¹² E. Barak, D. Koohand, *op. cit.*, s. 11.

„*Strict liability*” jako uniwersalna zasada odpowiedzialności dyscyplinarnej...

¹¹³ S. Zaksarite, *Match-fixing: the shifting interplay between tactics, disciplinary offence and crime*, *International Sports Law Journal* 2013, No 3, s. 291-292.

¹¹⁴ CAS 2010/A/2267-2281.

arbitrażowy zauważył, iż pociągnięcie do odpowiedzialności dyscyplinarnej wiąże się wyłączenie z ustaleniem, czy dany podmiot dokonał swoim czynem naruszenia reguł dyscyplinarnych. Nie zachodzi więc konieczność badania za winienia, czy też umyślności bądź nieumyślności, zaś wystarczające pozostaje obiektywne stwierdzenie, iż naruszenie dokonane zostało w wyniku działania lub zaniechania podmiotu zagrożonego odpowiedzialnością. Jeszcze dalej idzie wypowiedź arbitrow w sprawie odpowiedzialności klubów, mówiąca wprost, iż ponoszą one odpowiedzialność za zachowanie ich piłkarzy lub działaczy na zasadzie *strict liability*. W tym przypadku chodzi o model odpowiedzialności zastępczej podmiotu zbiorowego znany jako *vicarious liability*, kiedy to odpowiedzialność dyscyplinarna aktualizuje się bez względu na winę, wystarczający do jej zaistnienia pozostaje sam fakt popełnienia naruszenia dyscyplinarnego przez podwładnego danej korporacji. Na marginesie zaznaczyć warto, iż kluby sportowe ponoszą także odpowiedzialność na zasadzie *strict liability* za zachowania swoich kibiców, co też stwierdził CAS w sprawach *PSV Eindhoven 2002*¹² oraz *Reyenoord 2007*¹³. W tym przypadku argumentem przemawiającym za potrzebą zastosowania odpowiedzialności obustronnej stała się konieczność zdecydowanego przeciwstawienia się zjawisku określanemu mianem chuliganizmu stadionowego, wymuszenie w ten sposób na klubach sportowych przywiązywania należytej wagi do tego co dzieje się na trybunach. Sytuacja ta potwierdza, iż u podstaw stosowania *strict liability* w sporcie leży zidentyfikowanie nadrzędnego celu – jak eliminowanie dopingu, korupcji czy też chuliganstwa – który to nie może zostać osiągnięty przy pomocy mniej represyjnych rozwiązań.

Wypowiadając się w kwestii sportowej korupcji T. Bach¹⁴ uznał ją za jedno z największych – na równi z dopingiem – zagrożeń dla współczesnego sportu. Jednocześnie zauważył, iż: „Sportowe organizacje nie mogą stosować własnych środków w odierwaniu od publicznych organów ścigania w postaci policji i prokuratury, aby zapobiegać nielegalnym aktywnościom w omawianej kwestii. (...) organizacje sportowe nie są wyposażone, aby radzić sobie ze zorganizowaną w skali światowej przestępczością”. Podkreślił przy tym potrzebę ścisłej kooperacji w zakresie walki z korupcją w sporcie pomiędzy prywatnymi organizacjami sportowymi oraz instytucjami publicznymi na szczeblu krajowym i międzynarodowym, czy nawet wypracowania zinstytucjonalizowanej

formy współpracy na wzór WADA. W powyższym świetle należy odnotować najnowszą inicjatywę w zakresie walki ze sportową korupcją zakładającą partnerstwo publiczno-prywatne w tym względzie, umiejscowioną w ramach konwencji w sprawie Manipulowania Zawodami Sportowymi¹⁵. Wydaje się, iż może ona stanowić preludium do przyszłej zinstytucjonalizowanej formy współpracy w tym zakresie¹⁶. Zresztą w związku z brakiem jednolitego podejścia w zakresie walki z korupcją wśród organizacji sportowych, inicjatywa utworzenia światowej agencji antykorupcyjnej na wzór WADA od pewnego czasu regularnie wysuwana jest zarówno w doktrynie prawa sportowego, jak i przez niektóre osoby biorące udział w zarządzaniu sportem. Jeszcze dalej wydaje się iść sugestia autorstwa D. Howmana – dyrektora generalnego WADA, którego zdaniem zarządzana przez niego organizacja mogłaby zostać wykorzystana jako model dla powstania globalnego ciała strzegącego prawidłowości współzawodnictwa sportowego, z kompetencjami odpowiedzialno w kwestiach antydopingowych, manipulowania zawodami sportowymi oraz korupcją obecną wśród zarządzających instytucjami sportowymi¹⁷. Wydaje się, iż wtedy, w związku z potrzebą harmonizacji praw i procedur służących zapewnieniu prawidłowego wyniku i przebiegu sportowej rywalizacji, formy *strict liability* zaadoptowane aktualnie w ramach orzecznictwa CAS oraz regulacji FIFA dotyczących zjawisk korupcyjnych, mogłyby zyskać powszechne uznanie w świecie sportu.

Uwagi powyższe wskazują, iż *strict liability* coraz odważniej stosowana jest jako zasada odpowiedzialności obowiązująca w ramach *lex sportiva*. Chociaż ukształtowana została w orbicie działalności międzynarodowych organizacji sportowych, można ją odnieść do całego Ruchu Olimpijskiego, ze względu na jego hierarchiczną strukturę. Niemniej jednak podkreślenia wymaga, iż działające na szczeblu krajowym organizacje sportowe pozostają pominięty Scyllą międzynarodowych organizacji sportowych, którym hierarchicznie podlegają, a Charbą państw, w granicach których funkcjonują. Nie inaczej

¹⁵ Konwencja w sprawie Manipulowania Zawodami Sportowymi sporządzona w Maastricht/Minich dnia 18 września 2014 r., podpisana przez Polskę dnia 7 lipca 2015 r., jak dotychczas nie ratyfikowana.

¹⁶ L. Tarnat, *First International Convention Against Sport Manipulation*, *International Sports Law Review* 2015, Nr 2, s. 3 i n.

¹⁷ Zob. więcej w tej kwestii E. Barak, D. Koelland, *op. cit.*, s. 17; C. Eaton, *Government action on match-fixing*, *ICSS Journal* 2013, Nr 2; D. Ferner, *Initiatives to avoid match-fixing*, *ICSS Journal* 2013, Nr 2; B. Van Rompuy, *Effective sanctioning of match-fixing: the need for a two track approach*, *ICSS Journal* 2013, Nr 3.

¹² CAS 2002/N/423.

¹³ CAS 2007/N/1217.

¹⁴ T. Bach, *op. cit.*

w przypadku odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie rozdziałek pomiędzy tym, co proponuje *lex sportiva*, a tym co jest charakterystyczne dla prawa powszechnego, niejednokrotnie pozostaje widoczny. W efekcie wyznaczaniem staje się znalezienie gruntu prawnego, w oparciu o który można dokonać obrony zasady *strict liability* w sporcie. Patrząc na ten problem z innej perspektywy warto zastanowić się, na jakim gruncie prawnym zasada *strict liability* w sporcie może zostać zakwestionowana.

"Strict liability" w sporcie

a uwarunkowania prawa powszechnego

Komentując obowiązujące zasady *strict liability* w odniesieniu do odpowiedzialności za doping M. Kędzior zauważyła, iż: „(...) historycznie zasada ta z większą łatwością przyjęta została do regulaminów międzynarodowych federacji sportowych. Na szczeblu krajowym jej zastosowanie budzi bowiem zastrzeżenia z uwagi na fakt, iż stoi ona w sprzeczności z jedną z podstawowych zasad państwa prawa – *nulla poena sine culpa* [łac. nie ma kary bez winy]¹¹⁸. W twierdzeniu tym jest bez wątpienia wiele racji, w szczególności kiedy bierze się pod uwagę, iż *strict liability* uformowana została w regulacjach działających w skali światowych organizacji sportowych, których znakomita większość ma swoją siedzibę w Szwajcarii. Obowiązujące w tym kraju uwarunkowania prawne dotyczące działalności stowarzyszeń sprawiają zaś, iż funkcjonujące w tej formie prawnej organizacje sportowe cieszą się szerokimi swobodami; sport uznawany jest za sferę wolności obywatelskiej, co do zasady nie podlegającą ingerencji państwa¹¹⁹. Jednocześnie stanowisko w kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej realizowanej w ramach stowarzyszeń prawa prywatnego wyraził więc Szwajcarski Trybunał (SFT). W często przywoływanym w obszarze sportu wyroku z dnia 15 marca 1993 r.¹²⁰ zauważono: „Jest generalnie akceptowane, iż kara określona w regulacjach stanowi jedną z form kar umownych, jako oparta o autonomię woli stron może też być przedmiotem arbitrażu (...) Innymi słowy kara określona w regulacjach nie ma nic do czynienia z władzą karania zaprzetwowaną dla

„Strict liability” jako uniwersalna zasada odpowiedzialności dyscyplinarnej.

sądów karnych, nawet w sytuacji, gdy karane zachowanie jest dodatkowo karane przez państwo”. Z kolei w uznawanym za równie istotny dla świata sportu wyroku z dnia 31 marca 1999 r.¹²¹ stwierdzono: „człowiek i ocena dowodów (...) nie mogą być regulowane, w sprawach z zakresu prawa prywatnego, na podstawie koncepcji specyficznych dla prawa karnego, takich jak domniemanie niewinności i zasada *in dubio pro reo* oraz korespondujących z nimi gwarancji zawartych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka”.

Wskazane powyżej uwarunkowania prawa szwajcarskiego, przesądzające o kształcie porządku publicznego w tym kraju, znajdują odzwierciedlenie w orzecznictwie CAS. Najlepszym tego dowodem pozostają wypowiedzi podkreślające prywatny rodzaj odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie, w związku z tym odrzucające a *limine* możliwość stosowania w tym obszarze koncepcji prawa karnego: „zgodnie z prawem szwajcarskim postępowanie dyscyplinarne w sporcie prowadzone przez ciała zarządzające sportem przeciwko jednemu ze swoich członków są kwalifikowane jako spory natury cywilnej, nie zaś jako procedury prawa karnego¹²²”, „w ramach prawa szwajcarskiego prawo stowarzyszeń do nakładania sankcji lub środków dyscyplinarnych na sportowców i kluby nie wynika z władzy przyznanej przez państwo, lecz jest wyrazem wolności stowarzyszeń i związków stowarzyszeń¹²³”, „relacje pomiędzy sportowcem a federacją są natury cywilnoprawnej i nie ma w nich miejsca na zastosowanie zasad prawa karnego. W szczególności dotyczy to zasad *in dubio pro reo* i *nulla poena sine culpa* oraz domniemania niewinności¹²⁴”, „zasady prawa karnego generalnie nie znajdują zastosowania w odniesieniu do sankcji nakładanych przez stowarzyszenia. Jeżeli stowarzyszenie nakłada karę, jest to kwestia prawa cywilnego. Konsekwentnie jedynie prawo cywilne i standardy procedury cywilnej mogą być stosowane do oceny sankcji nałożonych przez stowarzyszenia, w tym sankcji dopingowych¹²⁵”, „sankcje dyscyplinarne nakładane przez stowarzyszenia są przedmiotem prawa cywilnego, muszą więc być zdecydowanie odróżnione od sankcji karnych¹²⁶”, „Adoptowanie standardu prawa karnego (...) oznacza mylenie prawa publicznego państwa z prawem prywatnym stowarzyszenia¹²⁷”.

¹¹⁸ M. Kędzior, op. cit., s. 225.

¹¹⁹ M. Mitton, *The Swiss Regulatory Framework and International Sport Organizations*, [w:] J. A. Allen (red.), *Action for Good Governance in International Sport Organizations*, Copenhagen 2013, Danish Institute for Sport Studies, s. 128.

¹²⁰ ATP 119 II 271.

¹²¹ SR 83/1999.

¹²² CAS 2013/A/3139.

¹²³ CAS 2008/A/1583 & 1584.

¹²⁴ CAS 2000/A/317.

¹²⁵ CAS 2001/A/343.

¹²⁶ CAS 2005/C/976 & 986.

¹²⁷ CAS 1998/208.

W rezultacie także funkcjonująca w sporcie odpowiedzialność na zasadzie *strict liability* uzasadniania jest w orzecznictwie CAS na gruncie prywatnego. W orzeczeniu w sprawie *Lehtinen 1995*³² panel arbitrażowy stwierdził więc: „pod pojęciem *strict liability* należy rozumieć koncepcję odpowiedzialności podobną do odpowiedzialności w prawie cywilnym, bez winy w przypadku czynów niedozwolonych, albo porównywalną do odpowiedzialności za produkt. Nie podnosi ona problematyki winy (albo 'domniemania winy') w przypadku sankcji dyscyplinarnych. Koncepcja *strict liability*, tak jak zastosowana została w sprawach dopingowych, nie pociąga za sobą kwestii 'umyślności'. Podobnie w sprawie *Bernhard 1998*³³ uzasadniając obowiązywanie w sporcie *strict liability* panel arbitrażowy zauważył: „iż zasada *strict liability* pozostaje esencjonalna i w rzeczy samej niezbędna do efektywnej walki z dopingiem w sporcie oraz ochrony uczciwości zawodów sportowych oraz zdrowia rywalizujących. W rzeczywistości (...) jeżeli chodzi o dowodzenie winy zasada *strict liability* powinna być rozumiana jako idąca zdecydowanie dalej aniżeli kreująca zaledwie domniemanie winy po stronie sportowca. Koncepcja 'odpowiedzialności obiektywnej' w prawie cywilnym (z której zasada ta wynika) jest surowsza: czyniąc dany podmiot odpowiedzialnym bez względu na winę, czyni kwestię winy nieistotną i pozwala na egzekucję jedynie w bardzo ograniczonych i zazwyczaj wyczerpująco określonych przypadkach, jak *force majeure* albo niedozwolonego zachowania osoby trzeciej”.

Interesujące pozostaje, iż prywatnoprawna droga obrony zasady *strict liability* w sporcie uznawana jest za najbardziej bezpieczną także w obliczu porządków normalnych innych państw. Jak bowiem zauważył J. Soek, w przypadku prawa karnego systemu *civil law* odpowiedzialność bez winy stosowana jest marginalnie, w odróżnieniu od różnych form odpowiedzialności obiektywnej, szeroko stosowanej w prawie cywilnym. Wskazuje przy tym, iż zasadę *strict liability* w sporcie ewentualnie można by uzasadniać w orbicie prawa karnego krajów *common law* biorąc pod uwagę, iż obowiązujące tam unormowania dopuszczają odpowiedzialność za przestępstwa bez konieczności badania winy. Niemniej jednak nawet tam odpowiedzialność karna na zasadzie *strict liability* stanowi wyjątek, który powinien być uzasadniony bądź zagrożeniem, jakie pewne kategorie zachowań niosą dla społeczeństwa, bądź też niemożliwością do wyeliminowania trudnościami, jakie mogłyby powstać

przy dowodzeniu winy. Fundamentalną zasadą prawa karnego, która nie może podlegać zbyt daleko idącym kompromisom, pozostaje ta mówiąca, iż sąd może skazać za czyn zabroniony pod groźbą kary jedynie w przypadku wykazania, iż jest to czyn zawiniony³⁴.

W tym miejscu należy więc zapytać, czy ponoszona na zasadzie *strict liability* odpowiedzialność dyscyplinarną w sporcie można podważyć właśnie na gruncie prawa karnego? W końcu niejednokrotnie podkreślane jest, iż oferowane w jej ramach sankcje posiadają karny charakter – stanowią celową dolegliwość, wyrażającą zarówno potępienie dla czynu zabronionego, jak i przestrozę wskazującą jego sprawy, a także innym członkom sportowej społeczności, iż czyny takie będą negatywnie oceniane w przyszłości; trudno zaś dopatrzeć się w nich surogatu odszkodowania, charakterystycznego dla sankcji cywilnoprawnych³⁵. W świetle przekonań SFT oraz podlegającego jego kontroli CAS największą przeszkodę w stosowaniu zasad prawa karnego w obszarze odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie stanowi prywatnoprawny charakter organizacji sportowych. Przeszkoda ta wydaje się jednak możliwa do wyeliminowania w związku z postanowieniami Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPC)³⁶, które to – chociaż co do zasady dotyczą relacji pomiędzy państwem a jego obywatelami – mogą zostać odniesione także do relacji pomiędzy podmiotami prywatnymi. Jak stanowi bowiem art. 1 EKPC, państwa mają obowiązek zapewnić każdej osobie podlegającej ich jurysdykcji prawa i wolności określone w EKPC. Podkreślenia wymaga, iż nie chodzi tutaj wyłącznie o obowiązki o charakterze negatywnym – powstrzymywania się od ingerencji w prawa i wolności chronione przez normy EKPC, ale także o obowiązki o charakterze pozytywnym – podjęcia określonych działań dla skutecznego zagwarantowania określonych konwencyjnych praw i wolności. Właśnie ostatnia z wymienionych sytuacji, przez którą jest nawiązana w ramach konstrukcji pozytywnych obowiązków państwa, przez innych eksponowana jako koncepcja *indirect Drittwirkung* – pośredniego horyzontalnego oddziaływania praw człowieka – pozwala zastosować prawa i wolności określone w ramach EKPC do stosunków zachodzących pomiędzy

³² J. Soek, *op. cit.*, s. 222–224.

³³ Zob. J. Giezsek, *Sportowe sankcje dyscyplinarne*, [w:] A. Szwarc (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie*, Poznań 2001, s. 100; P. Jochowiak, *op. cit.*, s. 148–149; R. Piechota, *op. cit.*, s. 161.

³⁴ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 204.

podmiotami prywatnymi¹³³. Innymi słowy państwo, jako podmiot związany unormowaniami EKPC, posiada obowiązek ochrony podmiotów prywatnych przed naruszeniem określonych praw człowieka przez inne podmioty prywatne w obszarze swojej jurysdykcji. W tym też zakresie państwo podlega odpowiedzialności przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka (ETPC) – może być pozwane przez podmiot, który uznaje, iż przysługujące mu na podstawie EKPC prawa i wolności zostały naruszone. Należy jednak zaznaczyć, iż nie wszystkie prawa i wolności można odnieść do relacji między podmiotami prywatnymi. Niektóre z norm dotyczą tylko relacji państwo-jednostka, ze swej natury nie mogą być więc naruszone przez podmiot prywatny¹³⁴. Czy więc gwarancje dotyczące prawa karnego, które ze swej natury przeznaczone są do ochrony jednostki przed samowolą państwa w procesie wymierzania kary, można odnieść do odpowiedzialności dyscyplinarnej ukształtowanej w orbicie działalności prywatnych organizacji sportowych?

Z jednej strony argumentem pozwalającym na udzielenie pozytywnej odpowiedzi na tak postawione pytanie może być rzeczywista pozycja instytucji wchodzących w skład Ruchu Olimpijskiego. Daleko idąca autonomia, hierarchiczna struktura oraz faktyczny i prawny monopol organizacji sportowych sprawiają, że ich kompetencje porównywalne są często z tymi, jakimi dysponuje władza publiczna – mogą one bowiem stanowić normy, kontrolować ich przestrzeganie oraz stosować sankcje¹³⁵. Nawet panel arbitrażowy CAS w przywołanej już sprawie *Alex Athens & SK Slavia Prague 1999* odnotował istnienie „evidentnej analogii pomiędzy ciałami zarządzającymi w sporcie a władzami państwa, w związku z ich rolą i funkcją jako podmiotów regulujących, administrujących i wymierzających sankcje, w związku z czym podobne zasady powinny rzadzić ich działaniami”. Pragnący być częścią *mainstreamowego* współzawodnictwa sportowców nie ma wyjścia – musi zaakceptować zasady i reguły proponowane przez daną organizację, w tym poddać się jej władzy karania, aby móc w ogóle uprawiać sport na poziomie wyzyskującym, co też zazwyczaj wiąże się z wykonywaniem profesji¹³⁶. Można w tym wypadku mówić o formie *Hobson's choice* – wyboru wszystko albo nic, kiedy to ciężko zidentyfikować autonomię woli stron oraz ich równoprawność, charakterystyczne dla prawa prywatnego. Niektórzy umieszczają co prawda

relacje pomiędzy organizacjami sportowymi a podmiotami poddanymi ich jurysdykcji w kategorii umów adhezyjnych¹³⁷. Aczkolwiek raczej wydaje się mieć M. Gniatkowski twierdząc, iż w przypadku odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie zachodzi nie tylko analogia do klientów istniejących monopol, lecz także ewidentne podobieństwo do sytuacji obywatela, który nie może zadeklarować, że obowiązujący kodeks karny mu się nie podoba i nie będzie go re-spektował¹³⁸. Jeszcze dobitniej zaakcentował tę kwestię w przypadku dopingu J. Soek: „Biorąc pod uwagę jak względny pojęciem jest dobrowolne poddanie się profesjonalnego sportowca władzy organizacji sportowej należy uznać, iż wpływ fundamentalnych zasad prawa karnego nie powinien być wyłączone możliwością, ale koniecznością. Nie powinno ulegać wątpliwości, iż dopingowe prawo dyscyplinarne nie jest prawem karnym i nigdy prawem karnym nie będzie, jednakże w strukturze prawa stowarzyszeń [sportowych] jest rodzajem prawa karnego albo przynajmniej karnym systemem do którego zasady i koncepcje prawa karnego powinny być stosowane”¹³⁹. Niemniej jednak zaprzetywania powyższe, mimo stosunkowo szerokiej akceptacji wśród prawników komentatorów¹⁴⁰, nie są ani w obszarze stanowienia prawa dyscyplinarnego organizacji sportowych, ani też w procesie jego stosowania w prosty sposób realizowane.

Z drugiej strony można postużyć się argumentem wynikającym z orzecznictwa ETPC. W odniesieniu do sportu więc uznanie spraw dyscyplinarnych za „sprawy karne” w świetle art. 6 EKPC pociągałoby za sobą nie tylko konieczność egzekwowania prawa do rzetelnego procesu sportowego (ang. *fair trial*), dotyczącego także spraw dotyczących praw i obowiązków natury cywilnej (art. 6 ust. 1), lecz także zasady domniemania niewinności (art. 6 ust. 2) oraz prawa do obrony (art. 6 ust. 3). W świetle ustalonego w dotyczącej odpowiedzialności dyscyplinarnej sprawie *Engel 1976*¹⁴¹ i ugruntowanego w orzecznictwie ETPC swobodnego trójstopniowego testu dla uznania karnego

¹³³ Zob. K. Posner, *Lex Sportiva and Lex Ludica: the Court of Arbitration for Sport's Jurisdiction*, [w:] R. Siekmann (red.), op. cit., s. 145; B. Wojniak, *Sport, licencja jak umowa*, Rzeczpospolita 11 września 2014, s. C7.

¹³⁴ M. Gniatkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie – kary dyscyplinarne i ich charakter prawny*, Studia Prawnicze 2004, Nr 2, s. 137.

¹³⁵ Zob. J. Soek, op. cit., s. 320.

¹³⁶ Zob. M. Baudelley, *L'association sportive face au droit – Les limites de son autonomie*, *Mélanges* 1994, s. 234; M. Bojanacki, *Zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie*, [w:] A. Szwarc (red.), op. cit., s. 79 i n.; P. Jochiwak, op. cit., s. 168–170; R. Piechota, *Regulacja...*, s. 161; J. Soek, op. cit., s. 320; A. Szwarc, „Kary...” s. 282.

¹³⁷ Orzeczenie ETPC w sprawie *Engel i inni v. Holandia*, 8 czerwca 1976 r.

¹³⁸ Zob. P. Bachmat, *Uwagi na temat bezstronnego oddziaływania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Państwo i Prawo 2001, Nr 10, s. 82 i n.; R. Knapczyk, op. cit., s. 20 i n.

¹³⁹ P. Bachmat, op. cit., s. 88.

¹⁴⁰ Por. B. Ruchka-Słowik, op. cit., s. 92; H. Górk, *Opinia...*, s. 4.

¹⁴¹ J. Soek, op. cit., s. 320.

charakteru danej sprawy znaczenie, aczkolwiek jedynie względne, posiada kryterium formalne – kwalifikowania danej sprawy w systemie prawa krajowego. Ważniejsza pozostaje zaś natura czynu karalnego – sankcję karną wymierza się przede wszystkim dla odpłaty i odstraszania, ma ona charakter zarówno represyjny, jak i prewencyjny. W ostateczności, gdy danej sprawy nie można uznać za karną w oparciu o kryterium natury czynu karalnego może okazać się, iż ma taki charakter w rozumieniu EKPC ze względu na stopień surowości grozących w jej ramach sankcji¹¹². Jak dotyczących jednak przed ETPC nie zapadło jakiegokolwiek orzeczenie w sprawie dyscyplinarniej o podłożu sportowym, do którego można by się odwołać w dyskutowanej kwestii. Z kolei poglądy co do możliwości kwalifikowania sportowych spraw dyscyplinarnych jako spraw karnych w oparciu o kryterium natury czynów podlegających sankcjom lub też przy zastosowaniu kryterium surowości sankcji pozostają w piśmiennictwie prawniczym raczej sceptyczne. Spośród argumentów przemawiających przeciwko kwalifikowaniu spraw dyscyplinarnych jako spraw karnych w rozumieniu EKPC najczęściej wymieniane są zaś te mówiące, iż sankcje dyscyplinarne skierowane są do określonego kręgu osób, podczas gdy sankcje karne posiadają powszechny charakter oraz wskazujące, iż surowości sankcji dyscyplinarnych nie należy porównywać z sankcjami karnymi, gdyż te pierwsze w odwołaniu od tych drugich nie dotyczą pozbawienia lub ograniczenia wolności¹¹³. W najbliższym czasie wiele powinno wyjaśnić oczekujące na rozpatrzenie sprawy *Bakker*¹¹⁴ oraz *Pechstein*¹¹⁵, dotyczące odpowiedzialności za doping. Niemniej jednak należy zaznaczyć, iż spośród kilku różnych zarzutów dotyczących naruszenia praw i wolności wynikających z EKPC w postępowaniu dopingowym, jakie zostały podniesione w głosnej sprawie *Pechstein*, ten dotyczący zasady domniemania niewinności nie został zakomunikowany stronom przez ETPC. Jak uważa J-P. Costa, stanowi to silny

„Strict liability” jako uniwersalna zasada odpowiedzialności dyscyplinarnej...

argument przemawiający za tym, iż spraw dopingowych nie należy umieszczać w perspektywie karnej¹¹⁶.

Sytuacja powyższa nie oznacza jednak, iż gwarancje prawa karnego nie mogą w ogóle znajdować w obszarze odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie zastosowania. Wielokrotnie uchylając się wcześniej od stwierdzenia, czy poważne naruszenia dyscyplinarne powinny być kwalifikowane jako sprawy karne, ETPC stwierdził w sprawie *Albert & Le Compte* 1983¹¹⁷, iż cywilne i karne aspekty art. 6 EKPC nie wykluczają się wzajemnie, w związku z czym zasady wynikające z art. 6 ust. 2 i 3 EKPC znajdują zastosowanie *mutatis mutandis* w mogącym oddziaływać na prawa i obowiązki o charakterze cywilnym postępowaniu dyscyplinarnym, tak jak w przypadku sprawy karnej. Z kolei zdaniem T. Summerera zasada domniemania niewinności powinna odgrywać istotną rolę w przypadku odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie, nie jako zasada prawa karnego, ale przede wszystkim jako fundamentalna zasada państwa prawa, znajdująca zastosowanie także w prawie stowarzyszeń¹¹⁸. W dyskutowanym kontekście należy także odnotować, iż jak wskazują A. Rigozzi i G. Kaufmann-Kohler, nawet gdyby nadać sprawom dyscyplinarnym w sporcie miano spraw karnych w rozumieniu EKPC, *strict liability* można bronić biorąc pod uwagę, iż elementy odpowiedzialności obiektywnej są obecne w systemach prawa karnego państw *common law*, a także przy uwzględnieniu orzeczenia ETPC w sprawie *Salabicku* 1998¹¹⁹, zgodnie z którym domniemania faktyczne i prawne, które działają przeciwko osobie oskarżonej w sprawie karnej, nie są same w sobie niezgodne z zasadą domniemania niewinności, o ile uwzględniają wagę czynu, cel jaki ma być przy ich pomocy osiągnięty oraz kiedy zapewnione są pozostałe gwarancje *fair trial*¹²⁰.

Prywatnoprawna natura organizacji sportowych, która w obszarze prawa szwajcarskiego uznawana jest za podstawową przyczynę do stosowania standardów prawa karnego w obszarze odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie, nie we wszystkich państwach prowadzi do analogicznych wniosków. Nie powinno ulegać wątpliwości, iż stowarzyszenia prawa prywatnego pozostają „kamieniem węgielnym” całej struktury organizacyjnej współczesnego sportu. Właśnie z tej formy prawnej, pozwalającej na regulowanie spraw

¹¹² Zob. P. Hořmanský, [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1–18*, Warszawa 2010, s. 241 i n.; M. Nowicki, *Wskół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2013, s. 527–528.

¹¹³ Zob. m.in. J-P. Costa, *Legal opinion regarding the draft of the World Anti-Doping Code*, s. 5–6; U. Haas, *Role and application of article 6 of the European Convention on Human Rights in CAS procedures*, *International Sports Law Review* 2012, Nr 3, s. 49; A. Rigozzi, G. Kaufmann-Kohler, *Legal Opinion on the Conformity of Certain Provisions of the Draft World Anti-Doping Code with Commonly Accepted Principles of International Law*, s. 35–43.

¹¹⁴ Zob. *Bakker v. Switzerland*, 7198/07, <http://hudoc.echr.coe.int>.

¹¹⁵ Zob. *Pechstein v. Switzerland*, 67474/10, <http://hudoc.echr.coe.int>.

¹¹⁶ J-P. Costa, *op. cit.*, s. 5.

¹¹⁷ Orzeczenie ETPC w sprawie *Albert & Le Compte v. Belgia*, 10 lutego 1983 r.

¹¹⁸ *Cy. za J. Soek*, *op. cit.*, s. 347; W Polsce podobny pogląd wyraża, P. Jozwiak, *op. cit.*, s. 170.

¹¹⁹ Orzeczenie ETPC w sprawie *Salabicku v. Francja*, 7 października 1998 r.

¹²⁰ A. Rigozzi, G. Kaufmann-Kohler, *op. cit.*, s. 43.

sportu ze znaczną autonomią, korzystając organizacje sportowe we wszystkich państwach naszego kręgu cywilizacyjnego, zaś Polska nie stanowi w tym względzie wyjątku¹⁵¹. Niemniej jednak niektóre państwa, do których zaliczyć należy właśnie nasz kraj, posługują się interwencjonistyczną legislacją sportową¹⁵². Sytuacja ta sprawia zaś, że działalność organizacji sportowych może być oceniana nie tylko ze stricy prywatnoprawnego punktu widzenia, ale także w perspektywie publicznoprawnej¹⁵³. Warto przy tym odnotować, iż państwowa ingerencja w działalność prywatnych stowarzyszeń sportowych nie zawsze związana jest z chęcią podporządkowania obszaru sportu, lecz często motywowana jest potrzebą jego normatywnego uporządkowania, w tym koniecznością ochrony praw i wolności obywateli realizowanych w związku ze zorganizowanym współzawodnictwem sportowym¹⁵⁴. Właśnie drugie z wymienionych podejść do regulowania spraw sportu zdecydowało zarówno o pierwotnym kształcie projektu u.s.¹⁵⁵, jak i nade wszystko o konieczności ponownego umiejscowienia w jej ramach przepisów dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej i rozstrzygania sporów w sporcie, co nastąpiło w związku z jej nowelizacją¹⁵⁶. Jak bowiem uzasadniano potrzebę zmian w tym zakresie w u.s.: „Podjęcie w ramach odpowiedzialności dyscyplinarnej decyzje wkraczają głęboko w sferę prywatnoprawną zawodników lub innych podmiotów ruchu sportowego. Stąd też niezbędne jest, aby ustawa w sporcie stwarzała (...) podstawowe ramy tej odpowiedzialności w szczególności w zakresie określenia jej zasad, instancyjności, orzekanych kar oraz kontroli ostatecznych związkowych decyzji dyscyplinarnych”.

Czy więc unormowanie odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie na poziomie ustawowym oznacza, iż jej realizowanie stanowi zadanie powierzone organizacjom sportowym przez państwo? Czy władztwo dyscyplinarne przysługujące PZS jako podmiotom posiadającym ustawowy monopol

¹⁵¹ R. van Kleeef, op. cit., s. 25.

¹⁵² Zob. A.-N. Chaker, *Good Governance in Sport. A European Survey*, Strasbourg 2004, s. 10 i n.; J. Soek, *Sports in National Sports Acts and Constitutions: Definition, Ratio Legis and Objectives*, *International Sports Law Journal* 2006, Nr 3-4, s. 28; H. Radke, *Prawo...*, s. 360.

¹⁵³ Zob. m.in. Z. Lewicki, *Położony i charakter prawny odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie*, [w:] A. Szwarc (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie*, Poznań 2001, s. 50-51; M. Gniańkowski, *Odpowiedzialność...*, s. 136.

¹⁵⁴ A.-N. Chaker, op. cit., s. 11.

¹⁵⁵ A. Giersz, *Cele i założenia ustawy o sporcie*, [w:] A. Szwarc (red.), *Ustawa o sporcie*, Poznań 2011, s. 13.

¹⁵⁶ Uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, Druk Nr 3181, Warszawa 10 grudnia 2014 r., s. 16.

w organizowaniu i prowadzeniu współzawodnictwa sportowego w Polsce stanowi władztwo o charakterze publicznym, zaś stosowanie sankcji dyscyplinarnych uaktowić należy jako realizację przymusu państwowego? Warto odnotować, iż we Francji, posługującej się podobnie jak Polska interwencjonistyczną legislacją sportową, w literaturze przedmiotu od dawna kwestionowany jest pogląd traktujący odpowiedzialność dyscyplinarną realizowaną przez organizacje sportowe jako służbę o charakterze publicznym. Wprost przeciwnie, jak uważa J.-P. Karaquillo, kompetencje w tym zakresie wynikają z prawa do samoregulacji przysługującego stowarzyszeniom sportowym jako autonomicznym instytucjom¹⁵⁷. Niemniej jednak uznawane jest, że państwowa ingerencja w sprawy sportu jest usprawiedliwiona w związku z monopolistyczną pozycją organizacji sportowych. Jak zauważył G. Simon: „(...) chociaż administracyjna natura władztwa dyscyplinarnego federacji [sportowej] oparta jest o fikcję, iż jest to władza pochodząca od państwa, w rzeczywistości zasługuje na takie miano w związku z ‘niebotycznym’ charakterem tego władztwa”¹⁵⁸. W ramach polskiej rzeczywistości prawnej kwestię tę w podobny sposób poszerza P. Jóźwiak, który powołując się na poglądy M. Safiana dotyczące kompleksyjnej roli instrumentów prawa publicznego w sferze prawa prywatnego¹⁵⁹ uznaje, iż wprowadzenie do u.s. unormowań dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej związane jest z potrzebą zagwarantowania w jej ramach podstawowych i fundamentalnych zasad egzekwowania odpowiedzialności dyscyplinarnej o charakterze publicznoprawnym¹⁶⁰. W konsekwencji, na gruncie prawa polskiego, wiązało się to będzie z koniecznością uwzględnienia w ramach odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie konstytucyjnych standardów dotyczących odpowiedzialności karnej¹⁶¹.

Jak zauważył polski Trybunał Konstytucyjny (TK) w często przywoływanym wyroku z dnia 8 grudnia 1998 r.¹⁶² dotyczącym odpowiedzialności dyscyplinarnej: „Wszystkie gwarancje, ustanowione w rozdziale II Konstytucji, znajdując zastosowanie także wówczas, gdy mamy do czynienia z postępowaniem

¹⁵⁷ J. P. Karaquillo, *Le droit du sport*, Paryż 2011, s. 127; Na gruncie prawa polskiego podobnie M. Badura, [w:] M. Badura i in., *Ustawa o sporcie. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 191.

¹⁵⁸ G. Simon, *Puissance sportive et ordre juridique e’ tatique*, Paris 1990, s. 152, 181, 244.

¹⁵⁹ Zob. więcej M. Safian, [w:] M. Safian (red.), *Prawo cywilne – część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 1*, Warszawa 2012, s. 49-52; A. Żurawski, *Problem publiczności prawa prywatnego w kontekście ustrojowym*, *Państwo i Prawo* 2010, Nr 5, s. 39-40.

¹⁶⁰ Zob. P. Jóźwiak, op. cit., s. 168-169.

¹⁶¹ Zob. m.in. *Planu Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Sportu i Turystyki z dnia 10 września 2013 r.*, RP.O. 743161-V/13/RG, s. 3.

¹⁶² K 41/97.

dyscyplinarnym. Gwarancje te odnoszą się bowiem do wszelkich postępowań represyjnych tzn. postępowań, których celem jest poddanie obywatela jakiejś formie ukarania lub jakiejś sankcji, a więc także postępowań dyscyplinarnych (...) tym samym przepisy art. 42–45 i art. 78 konstytucji znajdują zastosowanie do oceny nie tylko regulacji o *stricte* karnym charakterze, ale też odpowiednie do innych regulacji o represyjnym charakterze. Niewątpliwie znajdują one też zastosowanie do podstaw i procedury odpowiedzialności dyscyplinarnej (...)”¹⁶³. Należy przy tym podkreślić, iż unormowanie danego rodzaju odpowiedzialności w ustawie pozostaje warunkiem *sine qua non* przeprowadzenia jego oceny w perspektywie należącego do minimalnych standardów prawa represyjnego¹⁶⁴ art. 42 Konstytucji RP, którego ust. 3 dotyczy zasady domniemania niewinności¹⁶⁵. W świetle obowiązującej w Polsce u.s. przewidującej nie tylko sam obowiązek podlegania odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie, ale regulującej także podstawowe elementy jej treści, wymóg ten zostaje więc spełniony¹⁶⁶. Jednocześnie należy pamiętać, iż kryteria ustalania represyjnego charakteru odpowiedzialności wypracowane w ramach działalności orzeczniczej TK, pozostają zbliżone do tych jakie wypracowane zostały przez ETPC w odniesieniu do pojęcia sprawy karnej¹⁶⁷. Niemniej jednak w odróżnieniu od stanowiska ETPC, nawet w przypadku ustalenia przy pomocy tychże kryteriów, iż dany rodzaj odpowiedzialności ma charakter represyjny, dyskutowane

gwarancje znajdą zastosowanie w sposób odpowiedni¹⁶⁸. Należy przy tym podkreślić, iż TK mówiąc o *mutatis mutandis* stosowaniu zasad rządzących odpowiedzialnością karną w obszarze odpowiedzialności dyscyplinarnej stwierdza, iż zasada domniemania niewinności odnosi się do postępowania dyscyplinarnego bez żadnych ograniczeń¹⁶⁹.

Interesujące pozostaje, iż przywołana powyżej wypowiedź TK znajduje jej pełne odzwierciedlenie w poglądach doktryny, wśród których reprezentatywny wydaje się pogląd wyrażony przez A. Szwarca: „(...) wprawdzie odpowiedzialność dyscyplinarna nie jest odpowiedzialnością karną w ścisłym tego słowa znaczeniu, prawo dyscyplinarne nie jest częścią wąsko pojętego prawa karnego, nie jest – jak to niektórzy określają – państwowym prawem karnym, a sankcje dyscyplinarne nie są karami kryminalnymi, jednakże dość powszechnie zalicza się prawo dyscyplinarne do bardzo szeroko pojmowanego prawa karnego albo przynajmniej dostrzega pewne podobieństwa między odpowiedzialnością karną i dyscyplinarną oraz między karami kryminalnymi przewidzianymi za przestępstwa i wyłączenia oraz sankcjami dyscyplinarnymi”¹⁷⁰. W piśmiennictwie prawniczym podkreślane jest więc, iż zarówno odpowiedzialność dyscyplinarna w ogóle, jak i odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie, jako posiadające represyjny charakter, powinny być oparte o fundamentalne dla państwa prawne zasady: winy oraz domniemania niewinności¹⁷¹.

¹⁶³ Stanowisko powyższe oparte zostało o doktrynalny pogląd M. Cieślaka mówiący, iż: „Zjawisko karania nie ogranicza się do sfery państwowego prawa karnego. (...) Najbliższe państwowemu prawu karnemu jest prawo dyscyplinarne, które wprost uważać można za szczególną gałąź czy rodzajową odmianę prawa karnego (...) Ograniczenie reakcji dyscyplinarnej z określonym kręgiem społecznym nie przekreśla faktu, że kara dyscyplinarna jest, podobnie jak kara kryminalna, celową dolegliwością i podobnym służą celom”. Zob. M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1994, s. 22–23.

¹⁶⁴ W kwestii tzw. minimalnych standardów prawa represyjnego zob. J. Majewski, O wypracowanych pojęciach odpowiedzialności karnej, [w:] P. Kantas, T. Stokla, W. Wyobel (red.), *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzej Zolta*, Warszawa 2012, s. 325.

¹⁶⁵ Jak stwierdził TK w wyroku z dnia 6 listopada 2012 r.: „(...) dopiero wtedy, gdy zostaną spełnione formalne wymagania wystawione z tej zasady (unormowanie ustawy), doniosłości nabierają inne wymagania wyrażone przez ustrojującą w omawianym przepisie”, K 21/11, Dz.U. z 2012 r., poz. 1281.

¹⁶⁶ Zob. twierdzenie zawarte w wyroku SN z dnia 12 kwietnia 2006 r.: „Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie nie ma charakteru umownego, ma ona swoją podstawę w ustawie i wydanych na jej podstawie przepisach statutowych”, które można uznać za aktualne także w obecnym stanie prawnym.

¹⁶⁷ Zob. J. Majewski, op. cit., s. 328.

¹⁶⁸ Choć i o stosowanie odpowiednie, a więc z uwzględnieniem specyfiki odpowiedzialności dyscyplinarnej. Dyskutowane przepisy mogą być zatem stosowane bez żadnych zastrzeżeń w ich dyspozycji, po określonych modyfikacjach lub nie będą mogły być zastosowane w ogóle, ze względu na ich bezprzedmiotowość, bądź też całkowitą sprzeczność z przepisami ustanowionymi dla tych stosunków, do których miałyby one być stosowane odpowiednio. Jednocześnie warto zwrócić uwagę na różnicę pomiędzy pojęciem „odpowiednie stosowanie” a analogią z ustawy (*analogia legis*). Odpowiednie stosowanie następuje więc z woli ustawodawcy wyrażonej w przepisie odwołującym, zaś analogia legis nie jest regulowana żadnym przepisem i oznacza, że organ stosujący prawo uzupełnia na podstawie istniejących przepisów lukę, którą prawodawca pozostawił, choć mógł i powinien ją odpowiednią regulacją zapisać. W dyskutowanym przypadku należy więc mówić o analogicznym, nie zaś odpowiednim stosowaniu instytucji i zasad prawa karnego, co nie zmienia faktu, iż mogą być one stosowane po „odpowiednim” dostosowaniu ich do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Por. R. Giełkowski, op. cit., s. 116; L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 230.

¹⁶⁹ Zob. orzeczenie TK z dnia 9 listopada 1993 r. (K 11/93) oraz wyrok TK z dnia 27 lutego 2001 r. (K 22/OO).

¹⁷⁰ A. Szwarz, *Wyprawienie*, [w:] A. Szwarz (red.), op. cit., s. 15.

¹⁷¹ Zob. m.in. M. Bogdanski, *Zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie*, [w:] A. Szwarz (red.), op. cit., s. 80; R. Giełkowski, op. cit., s. 224 i n.; P. Kantas, op. cit., s. 193–205, 240, 247.

Odzwiedczenie powyższych poglądów odnieść można w Regulaminie Dyscyplinarnym Polskiego Związku Piłki Nożnej (RD PZPN), który w rozdziale 1 dotyczącym zasad odpowiedzialności, w art. 4 zatytułowanym „Wina”, stanowi w § 1, iż odpowiedzialność dyscyplinarną ponosi się za przewinienia popełnione umyślnie, a w przypadkach przewidzianych w regulaminie także za przewinienia nieumyślne. Ponadto w art. 9 zatytułowanym „Przewinienia dyscyplinarne umyślne i nieumyślne” wyjaśnione zostały kwestie zmiaru bezpośredniego i ewentualnego oraz niedbalstwa i lekkomyślności, nawiązujące do koncepcji znanych w polskim prawie karnym. Tymczasem art. 146 ust. 1 KD FIFA stwierdza, iż stowarzyszenia należące do FIFA zobligowane są do dostosowania ich własnych postanowień do przepisów KD FIFA w celu zharmonizowania unormowań dyscyplinarnych. W szczególności, jak stanowi art. 146 ust. 3, chodzi o to, aby wienie oddane były naruszenia dyscyplinarne określone w KD FIFA oraz ogólne zasady rządzące odpowiedzialnością; jedynie odstępstwa dopuszczalne są w zakresie terminologii stosowanej w przepisach. Jedynie unormowania dotyczące dopingu określone w Modelowych Regulacjach Antydopingowych ustalonych przez Komisję do zwalczania dopingu w sporcie (w oparciu o przepisy WADC), uwzględniające przepisy dyscyplinarne FIFA, stanowią *lex specialis* niepodlegający zasadom ogólnym, o czym przesądza art. 78 Regulaminu Dyscyplinarnego PZPN. W efekcie unormowania RD PZPN można uznać za niekompatybilne z postanowieniami KD FIFA. W obliczu dyspozycji art. 146 ust. 5 KD FIFA polski związek pozostaje narażony na sankcje ze strony światowej federacji piłkarskiej.

Warto także odnotować, iż RD PZPN ani nie ujmuje bezpośrednio zasady domniemania niewinności, ani też nie odyła w tym zakresie do przepisów kodeksu postępowania karnego (k.p.k.)¹⁷². Z kolei Regulamin Trybunału Arbitrażowego do spraw sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim (Regulamin TAS PKOl), stanowiącego instancję odwoławczą od ostatecznych decyzji dyscyplinarnych PZS (art. 45a ust. 3 u.s.), wskazuje w § 72, iż przy rozpoznawaniu skarg na decyzje dyscyplinarne stosowane są postanowienia Regulaminu TAS PKOl oraz regulacje wewnętrzne PZS, o ile przepisy Regulaminu TAS PKOl nie stanowią inaczej. Natomiast § 82, umieszczony w rozdziale X zatytułowanym „Rozpoznawanie skarg na decyzje dyscyplinarne i regulaminowe”, stanowi, iż w sprawach nieuregulowanych do rozpoznawania skarg na decyzje dyscyplinarne stosuje się odpowiednio przepisy k.p.k.,

zaś w myśl § 69 ust. 5, zawartego w rozdziale IX zatytułowanym „Orzeczenia Trybunału”, w przypadku sprostowania lub wykładni orzeczenia Trybunału wydanego w sprawach dyscyplinarnych stosuje się odpowiednio przepisy k.p.k. Stanowi to odzwiedczenie dyspozycji art. 17 Statutu TAS PKOl mówiącego, iż w sprawach dyscyplinarnych nie uregulowanych w Regulaminie stosuje się odpowiednio przepisy k.p.k. W związku z powyższym nie może pozostawać obojętne, iż orzeczenia TAS PKOl, który w przypadku rozpatrywania skarg na decyzje dyscyplinarne PZS nie stanowi sądu arbitrażowego, lecz swoisty sąd sportowy¹⁷³, podlegają kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego. Tymczasem art. 97 ust. 3 KD FIFA wyraźnie stwierdza, iż organy dyscyplinarne decydują na bazie „osobistych przekonań ich członków”. Jak zaś stwierdził CAS w orzeczeniu w sprawie *Adamu 2011*¹⁷⁴, „w praktyce standard dowodu sformułowany jako osobiste przekonanie pokrywa się ze standardem *comfortable satisfaction* szeroko stosowanym przez panele CAS w sprawach dyscyplinarnych”. W efekcie więc zasada domniemania niewinności, jako ściśle związana z zasadą *in dubio pro reo*, w przypadku odpowiedzialności dyscyplinarnej zdecydowanie RD FIFA nie obowiązuje. Także w tym względzie uwarunkowania odpowiedzialności dyscyplinarnej realizowanej w obszarze jurysdykcji PZPN można by więc uznać za nieodpowiadające temu, co akceptowane jest w przypadku egzekwowania tejże odpowiedzialności na poziomie FIFA.

Brak kompatybilności unormowań RD PZPN dotyczących kwestii winy w stosunku do regulacji KD FIFA nie uwidacznia się w przypadku odpowiedzialności klubów sportowych. Jak bowiem stanowi art. 4 § 2 RD PZPN, osoby prawne odpowiadają za przewinienia dyscyplinarne swoich zawodników, trenerów, instruktorów, członków sztabu medycznego, działaczy oraz kibiców na zasadzie ryzyka. W tym przypadku tendencja do obiektywizacji odpowiedzialności dyscyplinarnej wydaje się więc oczywista. Niemniej jednak, wbrew użyciu terminologii, nie należy dopatrywać się tutaj odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Jak bowiem słusznie zauważył J. Giezek, sankcja dyscyplinarna zazwyczaj nie stanowi odpowiedzialności za skutek, lecz za pewien rodzaj niedopuszczalnego w sporcie zachowania¹⁷⁵. Biorąc pod uwagę, iż klub

¹⁷² W kwestii uznawania orzeczeń dyscyplinarnych za podlegające kontroli sądu arbitrażowego na zasadach ogólnych zob. K. Grabka-Luberska, *Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego a praktyka Trybunału Arbitrażowego do Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim*, w: *Przegląd Arbitrażowy* 2014, Nr 1-2; A. Wach, *Alternatywne formy rozwiązywania sporów sportowych*, Warszawa 2005, s. 157-161, 196-200.

¹⁷³ CAS 2011/A/2426.

¹⁷⁴ J. Giezek, *op. cit.*, s. 100.

¹⁷⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r. Nr 89, poz. 55 z późn. zm.).

sportowy odpowiada za naruszenia dyscyplinarne wskazanej wyżej kategorii osób, z którymi łączy go określony stosunek prawny; naruszenia te polegają zaś wyłącznie na samym ustaleniu sprzeczności danego ludzkiego zachowania z ujednolicieniem zawartym w regulaminie dyscyplinarnym, nie są co do zasady uzależnione od określonego skutku, trudno mówić tutaj o zasadzie ryzyka¹⁷⁶. W grę zdecydowanie wchodzi więc *strict liability*, rozumiana jako zasada odpowiedzialności za bezprawne (w świetle regulaminu dyscyplinarnego) zachowanie. Jednocześnie odnotowania wymaga wyrażane w doktrynie stanowisko, iż także odpowiedzialność dyscyplinarna klubów sportowych nie powinna opierać się na innej zasadzie niż zasada winy, choćby w rozumieniu pojęcia *quasi-viny* znanej polskiej ustawie o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary¹⁷⁷. W efekcie postulowane jest, aby w przypadku odpowiedzialności dyscyplinarnej klubów sportowych za naruszenia dyscyplinarne wskazanej kategorii osób pod uwagę brana była tzw. wina w wyborze (*fac. culpa in eligendo*) albo wina w nadzorze (*fac. culpa in custodiendo*)¹⁷⁸. Takie rozwiązanie nie pozostawiało by jednak do końca zgodne z wcześniej dyskutowanym modelem *vicarious liability* zaproponowanym przez CAS w przypadku odpowiedzialności klubów sportowych.

Czy więc w świetle powyższych karnoprawnych koncepcji odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie możliwe jest dokonanie obrony dyskutowanej *strict liability*? Szukając odpowiedzi na powyższe pytanie należy zwrócić uwagę, iż mimo całej spuścizny dotyczącej odwoływania się zarówno do materialnoprawnej zasady winy, jak i procesowej zasady domniemania niewinności w obszarze odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie na gruncie prawa polskiego¹⁷⁹, ratyfikowana przez Polskę Konwencja Antydopingowa UNESCO oraz art. 43 u.s. formalnie sankcjonują *strict liability* jako zasadę odpowiedzialności za doping¹⁸⁰. *Prima facie* na gruncie obowiązujących w Polsce uwarunkowań prawnych można by więc mówić o obowiązkiwaniu dwóch, nie do końca

„*Strict liability*” jako uniwersalna zasada odpowiedzialności dyscyplinarnej.

kompetybilnych zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie. Praktyka stosowania prawa, zarówno w Polsce, jak i innych państwach, pokazuje jednak, iż sankcje dyscyplinarne wymierzane przy zastosowaniu *strict liability* jako zasady odpowiedzialności są utrzymywane przez właściwe instancje sądownie¹⁸¹. Należy przy tym podkreślić, iż *strict liability*, w formach obowiązujących zarówno w sporcie, jak i w innych obszarach prawa, nie abstrahuje całkowicie od problematyki winy. Uznani w świecie sportu prawnicy szwajcarscy – A. Rigozzi, G. Kaufmann-Kohler i G. Mallinverni – odwołując się do limitującej funkcji winy wskazują więc, iż *strict liability* w formie zaadaptowanej do walki z dopingiem w sporcie nie narusza zasady *nulla poena sine culpa*¹⁸². Niemniej jednak wniosek powyższy nie pozostaje już tak oczywisty w świetle legitymizującej funkcji winy – *strict liability* w dalszym ciągu wydaje się stać w sprzeczności z zasadą *nullum crimen sine culpa*, rozumianą tutaj jako „nie ma naruszenia dyscyplinarnego (odpowiedzialności) bez winy”. Jeżeli chodzi zaś o obowiązkiwowanie zasady domniemania niewinności, jak pokazuje orzecnictwo CAS, pośredni standard dowodu obowiązujący w postępowaniu dyscyplinarnym w sporcie próbuje poniekąd łączyć cywilnoprawne pochodzenie odpowiedzialności oraz karnoprawną naturę oferowanych w jej ramach sankcji. Interesujące pozostaje przy tym, iż w niektórych orzeczeniach dyscyplinarnych dotyczących naruszeń korupcyjnych panele arbitrażowe CAS potwierdzają, iż zarzuty udowodnione zostały nie tylko w ramach standardu *comfortable satisfaction*, ale *beyond reasonable doubt*, a więc tak jak w prawie karnym¹⁸³. Być może więc o *strict liability* można powiedzieć, iż właśnie na tym polega stosowanie gwarancji charakterystycznych dla odpowiedzialności karnej w obszarze sportowej odpowiedzialności dyscyplinarnej w sposób odpowiedni.

Konkluzje

Dyskutując uwarunkowania odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie J. Soek odnotował, iż prawo dyscyplinarne jest umiejscowione dokładnie na skrzyżowaniu prawa administracyjnego, prywatnego i karnego¹⁸⁴. W podobnym duchu wypowiada się A. Wach, którego zdaniem odpowiedzialność

¹⁷⁶ Por. W. Czarnecki, *op. cit.*, s. 211–212.

¹⁷⁷ Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz.U. z 2002 r. Nr 197, poz. 1661 z późn. zm.).

¹⁷⁸ Por. P. Jóźwiak, *op. cit.*, s. 327–328.

¹⁷⁹ Warto zwrócić uwagę na jedną z propozycji nowelizacji u.s., w której to postanowieniach dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie zaplanowano konieczność uwzględnienia w jej zakresie m.in. zasady domniemania niewinności. Zob. Propozycja ustawowego regulowania działalności Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu przy Instalin Komitecie Olimpijskim oraz sportowej odpowiedzialności dyscyplinarnej z dnia 3 października 2014 r.

¹⁸⁰ M. Rydzan, *op. cit.*, s. 223–274; P. Jóźwiak, *op. cit.*, s. 300–301.

¹⁸¹ Zob. R. van Kleeef, *op. cit.*, s. 42.

¹⁸² A. Rigozzi, G. Kaufmann-Kohler, G. Mallinverni, *op. cit.*, s. 50–51.

¹⁸³ CAS 2010/N/2172.

¹⁸⁴ J. Soek, *op. cit.*, s. 310.

dyscyplinarna w sporcie to odpowiedzialność prawna *sui generis*, o charakterze mieszanym – cywilnym, administracyjnym i karnym¹⁸⁵. Wypowiedzi powyższe wskazują, iż niewątpliwym wyzwaniem prawa sportowego pozostaje poszukiwanie takiej formuły odpowiedzialności, która pogodziłaby zaletami między *de facto* i *de iure* władczyni kompetencjami organizacji sportowych represyjnym wymiarem sankcji stosowanych w ich ramach oraz prywatnym prawnym rodowodem tychże organizacji. Wydaje się, iż *strict liability*, stosująca sobie na różny sposób drogę w ramach prawa sportowego, coraz bardziej aspiruje do miana uniwersalnej zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie. W związku z tym być może właściwsze byłoby posługiwanie się pojęciem sportowej odpowiedzialności dyscyplinarnej¹⁸⁶, czy też jak wolałby niektórzy „prawa karnego prywatnych organizacji sportowych”¹⁸⁷, wskazujących na pewną specyfikę tej formy odpowiedzialności, współzależność prawa cywilnego i karnego w tym obszarze. Niemniej jednak panicznie należy, by tego u podstaw *strict liability* troska o dobro całej społeczności sportowej nie obejmowała możliwości realizowania praw sportowców – interesy wspólnotowe oraz interesy indywidualne muszą pozostawać odpowiednio wyważone. Podkreślenie rację ma w tym względzie CAS twierdząc, iż prawodawcy i stosujący prawo w sporcie nie powinni być surowi (*ang. strict*) wyłączenie wobec adresatów reguł sportowych, ale przede wszystkim wobec samych siebie¹⁸⁸.

¹⁸⁵ A. Wach, *Alternatywy...*, s. 37.

¹⁸⁶ W języku polskim bowiem przymiotnik przed rzeczownikiem pełni funkcję określającą natomiast po rzeczowniku klasyfikującą – zob. P. Bąk, *Gramatyka języka polskiego*, Warszawa 1986, s. 433.

¹⁸⁷ Por. J. Soćka, op. cit., s. 320.

¹⁸⁸ CAS 1994/129.

Wybór przedmiotu badań, jakiego dokonali Autorzy recenzowanego dzieła, jest trafny. Problematyka odpowiedzialności dyscyplinarnej ma duże znaczenie społeczno-gospodarcze i stanowi interesujące pole badawcze. Zasadność poświęcenia jej przedmiotowego opracowania podnosi fakt, iż polski ustawodawca w bieżącym roku zdecydował się na kolejną już zmianę unormowań rangi ustawowej dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie. Zaakcentować należy, iż Autorzy podjęli próbę naukowego zbadania rozwiązań wprowadzonych do prawa polskiego przed zaledwie kilkoma miesiącami.

*Z recenzji dr. hab. Marka Kołasińskiego,
profesora UMK*

ISBN 978-83-7285-788-0



9 788372 857880